

# ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna LKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 16-00  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz 10-12

Poniedziałek, dnia 8 listopada 1948 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-130, PKO LKP nr VI-140  
Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego  
Bydgoszcz konto nr 6086

Nr 306

## ZSRR w święto Rewolucji Październikowej



Dzień Rewolucji Październikowej obchodzony jest niezwykle uroczysto w całym rozległym Związku Radzieckim. Świadkiem głównych uroczystości jest stolica ZSRR — Moskwa, gdzie centralnym punktem wspieranej defilady Czerwonej Armii jest Plac Czerwony.

## Dziś Zw. Radziecki i kraje demokracji ludowej święcą 31 rocznicę Wielkiej Rewolucji PAŹDZIERNIKOWEJ Uroczystość na Pl. Czerwonym w Moskwie

MOSKWA (PR). W przededniu uroczystości, związanych z obchodem 31 rocznicy Rewolucji Październikowej stolica Związku Radzieckiego przybrała odświętny wygląd. Szczególnie majestatycznie wygląda serce Moskwy — Plac Czerwony.

Monumentalny gmach Rady Ministrów, położony naprzeciwko Kremlu, tonie w purpurze. Tysiącami żarówek mienią się olbrzymie, obramowane zieloną, portrety Lenina i Stalina oraz transparenty z hasłami KC WKP (b).

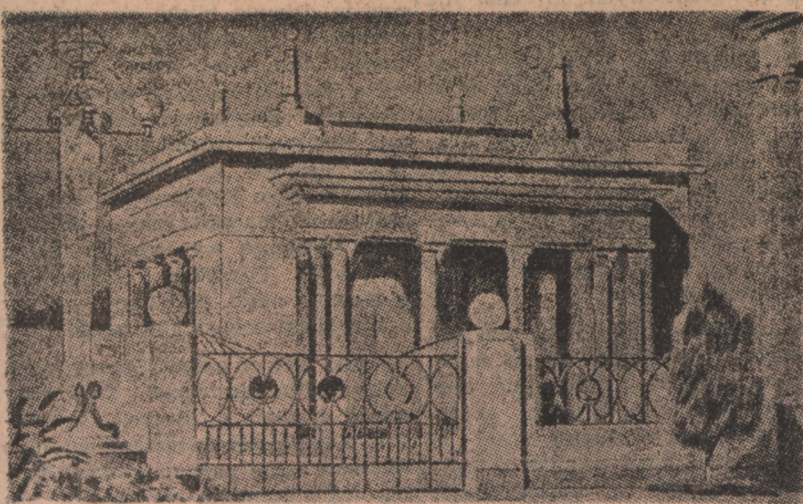
Dziś na Placu Czerwonym w Moskwie odbędzie się parada wojskowa garnizonu moskiewskiego.

Zgodnie z rozkazem ministra obro-

## Bramuglia zapowiada dalsze pertraktacje

LONDYN (obsł. wł.). Dr Bramuglia oświadczył przedstawicielowi jednego z pism londyńskich, że po powrocie do Paryża zamierza zainicjować wznowienie pertraktacji między przedstawicielami mocarstw zachodnich i Zw. Radzieckiego w sprawie Berlina. Dr Bramuglia zapytany o możliwość dojścia do porozumienia w tej sprawie optymistycznie i uważa, że obecna atmosfera w ONZ jest dla podjęcia takiej inicjatywy korzystniejsza niż przed miesiącem.

## Miejsce urodzenia Józefa Stalina



Dom w m. Gori, gdzie urodził się J. W. Stalin. Dla ochrony cennej pamiątki, został nad nim zbudowany marmurowy pawilon

liwej przyszłości wszystkich wolno młujących narodów.

(—) BOLESŁAW BIERUT.

Depesze gratulacyjne wysłali także premier Cyrenkiewicz do generalissimusa Stalina, min. Modzelewski do min. Mołotowa oraz marsz. Żymierski do marszałka Bułganina.

## VINSON następcą Marshalla?



WASZYNGTON (obsł. wł.). Po ponownym zastalowaniu się w Białym Domu, rozpoczął wczoraj prezydent Truman 2-tygodniowy urlop. Korespondenci donoszą, że jedną z pierwszych zmian, które nastąpią, będzie zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych. W rachubę wchodzi jako następcy: najwyższy sędzia Sądu Federalnego Vinson, którego Truman chciał wysłać do Moskwy celem kontynuowania rozmów w sprawie Berlina, lub też dawniejszy podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Acheson.

## Nowy spadek akcji w USA

NOWY JORK (obsł. wł.). Na giełdzie nowojorskiej zaznaczył się, po pewnym uspokojeniu, znowu ostry spadek kursów akcji, a w szczególności akcji przemysłu stalowego. Masową sprzedaż akcji tłumaczy się niepewnością w kołach finansowych wobec faktu, że partia demokratyczna zdobyła tak wielką przewagę w ciałach ustawodawczych.

## Stelan Brzeziński

prezes Zarządu Głównego Str. Pracy

## Polska a Związek Radziecki

Dobiegł do końca tegoroczny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W prasie, w niezliczonej ilości akademii, przedstawień teatralnych i kinowych, w pogadankach w zakładach pracy, organizacjach zawodowych, szkołach itd., omówiono i przedstawiono wszechstronnie zagadnienie przyjaźni, łączącej Polskę z ZSRR. Omówiono wzajemne stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne, zapoznając jednocześnie opinię polską z osiągnięciami Zw. Radzieckiego, we wszystkich dziedzinach życia zespołu narodów, złączonych w granicach ZSRR na obszarze, zajmującym jedną szóstą globu ziemskiego.

Podobna forma pogłębienia przyjaźni jest czymś zupełnie nowym i odrębnym w stosunkach międzynarodowych. Takim rozmachem, w tak dogłębnym wzajemnym poznawaniu się nie mogły wykazać się żadne inne narody w swoich wzajemnych stosunkach! Jeśli zaś uwzględnimy, jak głęboko były zakorzenione w społeczeństwie polskim, uprzedzenia, oparte na wiekowych przeciwieństwach polsko-rosyjskich, wyrosłych nie z interesu obydwóch narodów, lecz z interesów dynastycznych, które politykę Polski i Rosji sprowadziły na fałszywy tor, oraz jeśli uwzględnimy liczną jeszcze grupę w Polsce, które starają się przyjaźni polsko-radziecką podważyć, kiedy łączy się ona z podcięciem klasowych przywilejów tej grupy, wówczas tym bardziej uwypuklają się dokonane ogromne przemiany w tej części Europy.

Stosunki polsko-rosyjskie stały do 1918 r. pod przemożnym wpływem faktu, iż Rosja carska należała do jednego z trzech zaborców, którzy nas pozbawili własnego bytu państwowego. Całe wychowanie narodowe stało pod znakiem tego faktu i to nie pozwoliło nam zauważyć, że w 1917 r. na terenie Rosji dokonały się przeobrażenia historyczne, które z gruntu powinny były również zmienić wzajemny stosunek dotychczasowy obydwóch narodów!

Kiedy zaś w przewrocie majowym 1926 r. doszła do władzy grupa, która swoje interesy polityczno-klasowe związała z interesami reakcji międzynarodowej, widzącej w ZSRR śmiertelną dla siebie niebezpieczeństwo, nie tylko podtrzymywano dawne nastroje z okresu rozbiorów, lecz je jeszcze pogłębiano, fałszując jednocześnie kierunek polskiej myśli państwowej i narodowej. Od kraju rewolucji socjalnej odgradzono się barierą, podano natomiast przyjazną rękę Niemcom właśnie wtedy, kiedy przybrały najbardziej niebezpieczną dla nas formę. Stwarzano w ten sposób korzystne warunki dla wydarzeń, które w okresie lat 1939—45 jak rozpalone żelazo wpiły się w ciało narodu polskiego!

Trzeba było dopiero kilkuletniej martyrologii, która nas zaprowadziła na skraj przepaści, trzeba było dopiero prawdziwej rewolucji, jaka w wyniku wojny światowej odbyła się na terenie Europy wschodniej, aby Polska znalazła wreszcie właściwy kierunek swojej polityki: współdziałanie z narodami Zw. Radzieckiego. Po 1.000 latach chaosu na ziemiach Słowiańszczyzny wyłoniła się wreszcie wielka, wspólna myśl, jednolite działanie, o trudnych jeszcze dokładnie do określenia przeogromnych możliwościach historycznych zarówno w dziedzinie politycznej, jak i socjalnej przebudowie życia współczesnej ludzkości!

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ustalono na miesiąc październik jako miesiąc, w którym przed 5 laty, pod Lenino, wspólnie przelana krew przez żołnierzy polskich i radzieckich symbolicznie zadokumentowała, że z grozy huraganu wojennego wyłaniają się nowe formy stosunków polsko-rosyjskich. Chociaż bitwa ta, na tle ogromu działań wojennych miała militarnie niewielkie znaczenie, pod względem historycznym przybrała znaczenie wydarzenia przełomowego, zapisującego się w wielkich datach historii! Wkroczone wówczas na drogę, która nie tylko standardy polskie zaprowadziła w zwycięskim pochodzie aż do Berlina, lecz rozpoczęty został nowy etap stosunków narodowych i międzynarodowych w tej części Europy.

Wówczas to zrodziła się granica polska na Odrze i Nysie jako spełnienie marzeń, które dla wielu, wielu pokoleń polskich wydawały się czymś nigdy nieosiągalnym! Wspólnie przelana krew i wspólne odtańd dążenia przywały jak ogromnym głazem pamięć dawnych stosunków polsko-rosyjskich, a w oparciu o potęgę Zw. Radzieckiego pozwoliły Polsce wyzwolić się z historycznego niebezpieczeństwa, grożącego jej od Zachodu, a polskim masom pracującym umożliwiły zrzuć kajdany niewoli społecznej i razem z resztą światowych sił postępu, poszukiwać nowych form życia, odpowiadających dążeniom współczesnej myśli ludzkiej!

Oto przyczyny, które spowodowały, że forma przyjaźni łączącej nas z ludami Zw. Radzieckiego, jak i sposoby jej pogłębienia, przybrały charakter nieznanego dotychczas w stosunkach międzynarodowych. Wyróżniają się one z szablony tych stosunków i dlatego sposób wykazywania jej jak i pogłębienia jest tak odmienny od wszystkiego, co dotychczas znano w tej dziedzinie. Z tych względów coroczny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wszedł już głęboko w nasze życie narodowe i z każdym dalszym rokiem pozostawiać w nim będzie coraz głębsze i coraz trwalsze ślady. Miesiąc ten stanowił przeto akcję jak najbardziej pozytywną, jako wyraz właściwej drogi, wybranej przez Polskę Ludową w jej stosunkach ze Zw. Radzieckim.

Oby na drogę tę wkroczyły jak najprędzej inne ludy Europy, gdyż prowadzi ona do celu, wspólnego wszystkim ludziom postępu: przebudowy świata w duchu sprawiedliwości społecznej i pokojowego współżycia między narodami!

## Uroczystości w Warszawie

WARSZAWA (PAP) Nieszlizone rzesze mieszkańców stolicy zgromadziły się w dniu 6 bm. wokół pomnika wdzięczności i braterstwa na Pradze, aby uczestniczyć w uroczystości złożenia wieńców w przeddzień 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Rządu PR z premierem Cyrankiewiczem i marsz. Żymierskim na czele.

## Inauguracyjne posiedzenie ogólnopolskiego komitetu wykonawczego uczczenia 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza

WARSZAWA (PAP) W Belwederze odbyło się uroczyste posiedzenie inauguracyjne ogólnopolskiego komitetu wyk. uczczenia 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza. Posiedzeniu przewodniczył wysoki protektor komitetu Prezydent RP. Bolesław Bierut.

W zebraniu wzięli udział członkowie rządu z premierem J. Cyrankiewiczem i marszałkiem Polski Żymierskim na czele — liczni reprezentanci świata nauki z całej Polski z prezesem PAU prof. Nitschem na czele, przedstawiciele świata literackiego, taterni, artystów, instytucji kulturalnych, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz wchodzący w skład komitetu przewodnicy pracy.

## Zmiany w reprezentacji pięściarskiej Polski

POZNAN. Kapitan sportowy PZB Derda poczynił nowe zmiany w reprezentacji bokserskiej, która zmierzy się dziś w Poznaniu z reprezentacją Czechosłowacji. W wadze lekkiej wyznaczył on obecnie Rodaka (Rademachera), przesuując Antkiewicza do wagi piórkowej. Kpt. zw. Derda oświadczył, że ostateczny skład reprezentacji Polski ujawni dopiero przed samym meczem, gdyż niewiadomy jest mu skład Czechosłowacji.

## NIEDZIELA SPORTOWA

W niedzielę, dnia 7 bm. odbędą się na terenie całego kraju następujące w/w imprezy sportowe:

POZNAN: Międzypaństwowe spotkanie bokserskie Polska — Czechosłowacja.

SZCZECIN: Międzypaństwowe spotkanie bokserskie Pomorze — Szczecin.

WARSZAWA: Zawody pływackie pn.: „Dzień sztafet pływackich”.

W meczach o mistrzostwo Ligi koszykowej spotkają się (na pierwszym miejscu gospodarze):

AZS (W-wa) — Zgoda (Świętochł.)

ZKK (Poznań) — Warta

YMCA (Łódź) — TUR (Łódź)

Wisła — AZS (Kraków).

W meczach o mistrzostwo Ligi piłkarskiej spotkają się (na pierwszym miejscu gospodarze):

Polonia (W) — ZKK

Wisła — AKS

Garbarnia — Tarnovia

Ruch — Cracovia

Warta — Legia

Rymer — Widzew

LKS — Polonia (B).

W spotkaniach o mistrzostwo Ligi szczyptorniaka grają (na pierwszym miejscu gospodarze):

Zjednoczenie (Byd.) — Leopolia

AKS — AZS (Katowice)

Pogon (Katowice) — Cracovia

Chrobry — ZKK (Gniezno).

## OD WYDAWNICTWA

Ze względów technicznych objętość dzisiejszego numeru „IKP” wynosi 8 stron. „Świątek Dzieci” ukaże się dopiero w przyszłym tygodniu.

## Dwa statki przybyły polskiej flocie „Soldek” — duma stoczni gdańskiej spuszczony na wodę „Warmia” wpłynęła do portu gdyńskiego

GDYNIA (p) Wczorajsza sobota należała do specjalnie radosnych dni Wybrzeża i polskich portów. Do Gdyni zawinął po raz pierwszy nowy polski statek drobnicowy „Warmia” zbudowany na zamówienie GAL-u w angielskiej stoczni Goole, a w gdańskiej stoczni odbyło się wodowanie pierwszego rudowęglowca z 8 znajdujących się w budowie.

Dwa wydarzenia, zapowiadające szczęśliwy początek poważnych i kosztownych zamierzeń planu rozbudowy polskiej floty handlowej. Jak ważny dla nas jest ten fakt niech świadczy to, że dotąd zaledwie około 10% naszych obrotów handlowych z zagranicą dokonywaliśmy na własnych statkach. Zbudowanie rudowęglowca, nazwanego imieniem przewodnika pracy tresera stoczni Soldka, ma tym większe znaczenie dla nas, że statek ten jest dziełem naszej krajowej stoczni, polskiego inżyniera mechanika, robotnika, — dziełem polskich hut stalowych. Tonaż polskiej floty, wyrażający się cyfrą 168.533 brt. będzie odąd stale wzrastał, biorąc pod uwagę i to, że nasze zamówienia opiewają na 20 jednostek. Na tę uroczystość w portach Gdyni i Gdańsku przybyły z Warszawy delegacje Min. Żegluga na czele z min.

Rapackim i wicemin. Petruszewiczem i Widy-Wirskim.

## Przed nową reformą walutową w Niemczech zachodnich

FRANKFURT (obs. wł.). Przedmiotem narad w tonie Rady Gospodarczej Bizoni jest kwestia drugiej reformy walutowej w Niemczech zachodnich. Rzecznicy Rady Gospodarczej naradzają się nad dwoma projektami, z których jeden przewiduje drukowanie nowych banknotów, a drugi bierze w rachubę tylko ostepowanie już wypuszczonych emisji. Dotychczas nie doszło jeszcze do uzgodnienia poglądów na tę sprawę.

Bównocześnie donoszą z Berlina, że kadłubowa rada miejska zachod-

nich sektorów Berlina „zamierza zwrócić się do mocarstw zachodnich”, by w sektorach zachodnich Berlina dopuszczono do obiegu tylko markę clay'owską. Nie wiadomo na razie, czy sugestia ta ma łączność z zamiarami reformistycznymi Rady Gospodarczej we Frankfurcie. Korespondenci berlińscy zauważają, że próba zaprowadzenia marki zachodnio-niemieckiej w zachodnich sektorach miasta równałaby się ostatecznemu rozdzieleniu Berlina i doprowadziła by całą gospodarkę Berlina do chaosu i anarchii.

## Książka, teatr, kino w Związku Radzieckim

Książka w ZSRR dociera do najdalszych zakątków kraju dzięki 200 tys. bibliotek, dysponujących łącznie olbrzymim księgozbiorem liczącym 450 milionów tomów. W parze idzie równy w rozmiarach ruch wydawniczy.

Jakże charakterystyczne jest porównanie liczby książek na 100 mieszkańców w ZSRR, USA, Niemczech i Włoszech: 233 — 79 — 15 — 5. Niemniej wymowne są liczby mieszkańców przypadających na jedną bibliotekę publiczną: w ZSRR. 950, podczas gdy w Wielkiej Brytanii 4.300, a w St. Zjednoczonych 20.331.

Obok książki dostępnej dziś w Związku Radzieckim dla każdego, równie dostępnym stał się już teatr i kino. Dawna rozrywka „górnicy dziesięciu tysięcy” stała się chlebem powszednim całego świata pracy. Przed Rewolucją Październikową istniały w Rosji 153 teatry. W Związku Radzieckim było ich już przed wojną 700, w tym przeszło 200 objazdowych specjalnie dla obsługi ludności wiejskiej a w roku 1950 będzie 893 teatrów.

Jeszcze większe tempo rozwoju notuje radziecka kinematografia. W ciągu ostatnich 12 lat do 1950 r. liczba kinoteatrów wzrosła z 31 tysięcy do 46.700.

Duża rola w rozbudowie kultury wszedł przypadła świetlicom i domom kultury, których jest już przeszło 100.000. W stolicach republik związkowych istnieją stałe galerie obrazów, a we wszystkich większych miastach zorganizowano regionalne muzea.

Obok książki ważną rolę w upowszechnieniu kultury zajmuje gazeta.

## FELIETON KULTURALNY

Stanisław Pigoń

## Puszkina - Mickiewicz

Z OKAZJI WYSTAWIENIA „EUGENIUSZA ONIEGINA” W TEATRZE RAPSODYCZNYM W KRAKOWIE.

Znali się z sobą niedługo, lecz wiele, i od dni kilku już są przyjacieli.

Niedługo. Znajomości osobistej i przyjaźni tej było zaledwie pół-trzecia roku: od jesieni 1826 r. do wiosny 1829, od pierwszego spotkania w towarzystwie młodych „przyjaciół-Moskali” aż do wyjazdu z Rosji, do którego — nawiasem mówiąc — poecie polskiemu dopomagał i Puszkina.

Wypadki późniejsze wystawiły ten zażyły stosunek na ciężką próbę. Puchar przyjaźni, ofiarowany Mickiewiczowi przed wyjazdem przez grono przyjaciół i wielbicieli rosyjskich, musiał się po r. 1831 napęcznieć żrącym napojem sarkazmu i gorczy. Wylał go poeta nie na przyjaciół, lecz na zniechęcające ich dusze okowy despotyzmu. Nie najlepsze z tych kropel palących dosięgły właśnie Puszkina. Przeci-

## Wielkie przemówienie ministra Mołotowa w 31 rocznicę Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP) Na uroczystym posiedzeniu Rady Moskiewskiej dn. 6 listopada 1948 r. minister Mołotow wygłosił mowę z okazji 31-iej rocznicy rewolucji socjalistycznej.

Rewolucja listopadowa — mówił min. Mołotow — rozpoczęła rozbiście systemu kapitalistycznego, lecz w przeciągu blisko trzech dziesięcioleci Związek Radziecki był jedynym krajem socjalizmu.

Po drugiej wojnie światowej odpadły od kapitalizmu takie kraje Europy, jak Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Bułgaria, Węgry, Albania, Jugosławia. Gigantycznymi krokami posuwa się naprzód ruch narodowo-wyzwoleniczy w krajach zależnych i kolonialnych. Nie bacząc na żadne przeszkody rosną i hartują się siły demokratyczne w walce z siłami re-

## Nota Rządu RP w obronie Polaków we Francji

PARYŻ (PAP) Ambasador RP. w Paryżu Putrament złożył w ministerstwie spraw zagr. Francji na ręce sekretarza generalnego Chauvela notę protestacyjną przeciw szykanom wobec Polaków we Francji podczas ostatniego ruchu strajkowego.

akcji w krajach kapitalizmu.

Zwiększa się coraz bardziej autorytet międzynarodowy ZSRR jako głównej ostoi obozu demokratycznego i antyimperialistycznego, przeciwstawiającego się obozowi imperia lizmu i agresji.

Pod wielkim sztandarem Lenina — Stał na naród nasz kroczy naprzód patrząc z satysfakcją na minione lata bohaterskiej walki i chlubnych zwycięstw, pełen zaufania w swą przyszłość.

Następnie min. Mołotow omówił osiągnięcia gospodarcze Związku Radzieckiego w trzech latach powojennej pięcioletki. Osiągnięcia te przeciwstawił mówca stale pogarszającym się stosunkom gospodarczym w krajach kapitalistycznych.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu . XI. 1948, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek śp.

## Włodzimierz Jerzy Ramlau

pożyczący lat 78, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pożałowania godnie

żona, córka synowie, synowe, zięć i wnuk

Ekspozycja zwłok odbędzie się w dniu 7. XI. br. o godz. 15-e do kościoła parafialnego w Ciechocinie.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego w dniu 8. XI. br. o godz. 9-ej rano.

Ciechocin, 7. XI. 1948 r. 09255

## Podziękowanie

Za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty oraz liczny udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku mego nieodżałowanego męża i najdroższego ojca naszego śp.

## Jana Hojki

a w szcze olności: Przewielebnemu Duchowieństwu, Organizacjom, Stowarzyszeniom i Pocztem sztandarowym kościelnym i świeckim oraz wszystkim Krewnym, Przyjaciolom i Znajomym składamy na tej drodze staropolskie

„Bóg zapłać”

Żona i dzieci

lityczne. Poeta polski, „carskiej ofiara przemocy”, tudzież rosyjski, szarpący się w jedwabnych trokach carskiej opieki, — zgodnie przewidywał koniec tyranii i wybiegali marzeniem ku przyszłym zorcom wolności. Ten węzeł okazał się najbardziej krótkotrwały.

Trwalsze były więzy pokrewieństw literackich. Pod tym względem zamierzenia twórcze i koncepcje obu poetów w dziwnie blisko się niekiedy schodziły. Zewnętrzny tego wyrazem jest, że każdy z nich chciał dać pojęcie rodakom swoim o twórczości przyjaciela, tłumacząc z niej wybrane fragmenty; jeden i drugi usiłował wyjaśnić tę twórczość, a także i osobowość twórcy, osobno ją charakteryzując. Mickiewicz zwłaszcza wypowiedział się o twórczości Puszkina parokrotnie, mimowoli może odstawiając co w niej widział sobie najbliższego.

I tak: był on między pierwszymi, którym Puszkina czytał fragmenty swego dramatu o Borysie Godunowie. Zapamiętał zwłaszcza ogromne wrażenie jakie na nim wywarł Prolog tego dramatu. Wychodził on śmiało poza formy dramatu szekspirowskiego czy schillerowskiego, stworzył w nim Puszkina scenę, jakby wizyjną, odsłaniał przez nią w dra-

wież w uczuciowych do cna nie przegrzali.

O dziejach tej „poetyckiej przyjaźni” pisano wiele z polskiej (Spasowicz, Tretiak, Chranowski, Blüth, Lednicki), a sporo i z rosyjskiej strony; sprawa została oświetlona wszechstronnie i rozjaśniona na ogół wyczerpująco. Stwierdził jeden z badaczy, że przez długi czas była to jedyna uczyszczana polska „droga do Rosji”.

Rzeczywiście, ta osobliwa przyjaźń literacka gruntowała się na całym splocie zgodnych obustronnie predyspozycji. Na podobnych skrzydłach geniuszu szybiący poeci — ileż w sobie odkryć mogli wspólnoty w zamierzeniach i upodobaniach. Istotnie, „dwie Alpy w spokrewnione skały rozzerwane przez pieniały się w dół zaciekle wrogie nurt. Łączący ich (na razie) pojęcia po-

7 listopada 1917 r.

# Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna

## Przełom w losach kapitalizmu światowego

Bydgoszcz, w listopadzie

7 listopada 1917 r. (25 października według starego kalendarza juliańskiego) w ówczesnym Petersburgu otwarto drugi zjazd Rad, który ogłosił, że odąd władza przechodzi w ręce Rad. Zjazd powołał pierwszy rząd radziecki z Leninem, jako przewodniczącym i Stalinem jako komisarzem ludowym dla spraw narodowościowych na czele.

Równocześnie na ulicach miasta wojska rewolucyjne i uzbrojeni robotnicy — czerwogwardziści — opanowali Pałac Zimowy, siedzibę rządu tymczasowego, i w ciągu dwóch dni zajęli wszystkie instytucje rządowe.

Tak odbyła się przed 31 laty pod przewodnictwem Lenina i Stalina wielka październikowa rewolucja socjalistyczna. W ciągu następnych kilku miesięcy władza radziecka, odpierając pierwszą ofensywę kontrrewolucyjną, łamiąc opór burżuazji, mieniszewików, eserowców i innych przeciwników rewolucji socjalistycznej, rozpowszechniła się w całym kraju.

Rewolucja październikowa dokonała tego, czego nie dokonała rewolucja lutowa, która oddała władzę w ręce burżuazji. Pierwsze dekrety władzy radzieckiej, dekrety październikowe o pokoju i o ziemi, przyniosły ze sobą to, czego oczekiwał lud: wycofanie się z wojny imperialistycznej i przekazanie ziemi w bezpłatne użytkowanie ludu.

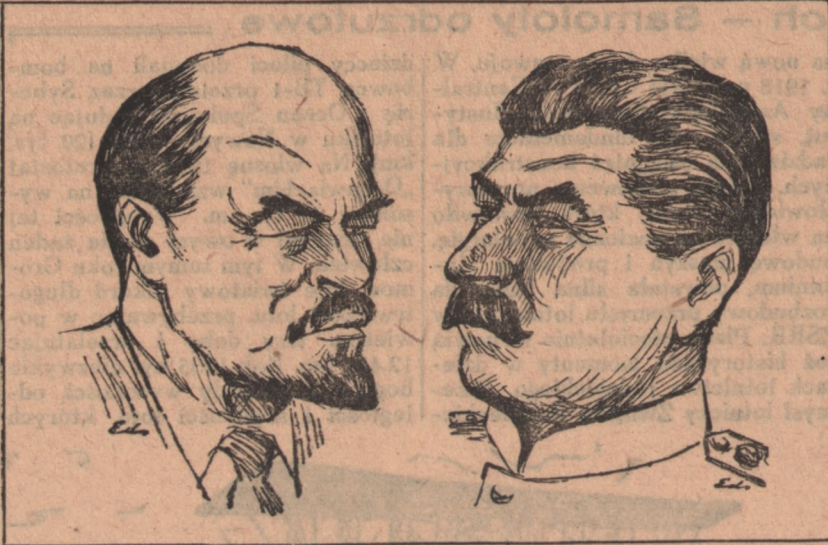
Jakie warunki złożyły się na fakt, że rewolucja socjalistyczna dokonała się właśnie w Rosji i że przeprowadzona została ona zwycięsko?

Stalin daje taką odpowiedź: „W roku 1917 łańcuch światowego frontu imperialistycznego okazał się w Rosji słabszy, aniżeli w innych krajach. Tam się też przerwał, dając ujście rewolucji proletariackiej. Dlaczego? Dlatego, że w Rosji rozwijała się wielka rewolucja ludowa, na której czele kroczył rewolucyjny proletariat, mający tak poważnego sojusznika jak wielomilionowe chłopstwo, uciskane i wyzyskiwane przez obszarnika. Dlatego, że przeciwko rewolucji występował tam tak ohydny przedstawiciel imperializmu jak carat, który pozbawiony był wszelkiej siły moralnej i zasłużył sobie na powszechną nienawiść ludności”.

W przedmowie do książki „Na macie historyczno-politycznym horyzonty pozaludzkie, wprowadzały weń elementy prorocze. W ten sposób autor „Godunowa” stał się na progu tego ujęcia dramatyczności, które Mickiewicz w Prelekcjach paraskich uznał za oryginalny wytwór geniuszu poetyckiego Słowian; poeta rosyjski dotykał już tej koncepcji twórczej, którą Mickiewicz szeroko rozwinął w wykładzie o „dramacie słowiańskim”. Wiadomo, że on sam w pełni zrealizował koncepcję tę w „Dziadów cz. III”. W tym wypadku jeżeli nie dojdzie, to punkty wyjścia obu poetów leżały blisko siebie.

Znaczniejszą zbieżność, bo właśnie w punktach dojścia stwierdzić wypada na polu poezji epickiej. Bawiając jeszcze w Rosji mógł być Mickiewicz poznać kilka początkowych pieśni „Eugeniusza Oniegina”, ogłoszonych przez Puszkina po czasopismach. Nie od razu może dopatrzył się w nich cech arcydzieła. Jego, co sam dopiero zwycięsko mocował się w sobie z urzekającymi urokami bajronizmu jako postawy życiowej, razić musiały zbytnia uległość przyjaciela wobec tych uroków.

„Oniegina” bowiem początkowo stał istotnie w znaku „Don Juana” i zbyt w początkowych pieśniach wyrażał się w odświeżających fajerwerkach



drodze do października” pisze Stalin: „Trzy okoliczności natury zewnętrznej zdecydowały o względnej łatwości, z jaką udało się rewolucji proletariackiej w Rosji rozbić kajdany imperializmu i obalić w ten sposób władzę burżuazji. Po pierwsze okoliczność, że rewolucja październikowa rozpoczęła się w okresie zacieklej walki dwóch podstawowych grup imperialistycznych, angielsko-francuskiej i austriacko-niemieckiej, kiedy grupy te zajęte śmiertelną walką ze sobą, nie miały ani czasu ani środków na udzielenie dostatecznej uwagi w walce z rewolucją październikową. Po drugie okoliczność, że rewolucja październikowa rozpoczęła się w toku wojny imperialistycznej, kiedy znękanie wojną i spragnione pokoju masy pracujące przez samą logikę rzeczy doprowadzone zostały do rewolucji proletariackiej jako do jedynego wyjścia z wojny. Po trzecie, istnienie potężnego ruchu robotniczego w Europie i fakt dojrzenia na Zachodzie i na Wschodzie kryzysu rewolucyjnego, wytworzonego przez długotrwałą wojnę imperialistyczną”.

Za główne spośród sprzyjających warunków wewnętrznych uważać należy następujące: czynne poparcie ogromnej większości klasy robotniczej; poparcie biedoty chłopskiej i większości żołnierzy, spragnionych pokoju i ziemi, stonkowo łatwy do pokonania wróg: słaba burżuazja rosyjska, ostatecznie zdemoralizowana „buntami chłopskimi” klasa obszarników i zbankrutowane w toku wojny partie ugodowe.

W przedmowie do książki „Na macie historyczno-politycznym horyzonty pozaludzkie, wprowadzały weń elementy prorocze. W ten sposób autor „Godunowa” stał się na progu tego ujęcia dramatyczności, które Mickiewicz w Prelekcjach paraskich uznał za oryginalny wytwór geniuszu poetyckiego Słowian; poeta rosyjski dotykał już tej koncepcji twórczej, którą Mickiewicz szeroko rozwinął w wykładzie o „dramacie słowiańskim”. Wiadomo, że on sam w pełni zrealizował koncepcję tę w „Dziadów cz. III”. W tym wypadku jeżeli nie dojdzie, to punkty wyjścia obu poetów leżały blisko siebie.

Znaczniejszą zbieżność, bo właśnie w punktach dojścia stwierdzić wypada na polu poezji epickiej. Bawiając jeszcze w Rosji mógł być Mickiewicz poznać kilka początkowych pieśni „Eugeniusza Oniegina”, ogłoszonych przez Puszkina po czasopismach. Nie od razu może dopatrzył się w nich cech arcydzieła. Jego, co sam dopiero zwycięsko mocował się w sobie z urzekającymi urokami bajronizmu jako postawy życiowej, razić musiały zbytnia uległość przyjaciela wobec tych uroków.

„Oniegina” bowiem początkowo stał istotnie w znaku „Don Juana” i zbyt w początkowych pieśniach wyrażał się w odświeżających fajerwerkach

Co go skłoniło do tak entuzjastycznego sadu? Oczywiście wysoki poziom mistrzostwa artystycznego w poemacie. Ale zarazem i widome zwycięstwo oryginalności nad sugestią cudzego uroku; urzeko go zwycięstwo w poemacie wyższego realizmu nad kapryśnymi popisami: rozwawolonego indywidualizmu. Autor poematu „widział i opisywał” rzeczywistość, ale skąpany w słońcu.

Osnowa poematu — zdaniem Mickiewicz

Światowe znaczenie rewolucji październikowej jest ogromne. „Rewolucja październikowa nie jest jedynie rewolucją w ramach narodowych. Jest przede wszystkim rewolucją o charakterze międzynarodowym, światowym, oznacza bowiem gruntowny zwrot w światowych dziejach ludzkości.

zwrot od świata starego, kapitalistycznego, do świata nowego, socjalistycznego. W przeszłości rewolucje kończyły się zazwyczaj zastąpieniem u steru rządu jednej grupy wyzyskiwaczy inną grupą wyzyskiwaczy. Wyzyskiwacze zmieniali się, wyzysk pozostawał. Rewolucja październikowa różni się zasadniczo od tych rewolucji. Stawia sobie ona za cel... zniesienie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka... zorganizowanie nowego, bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego. Właśnie dlatego zwycięstwo rewolucji październikowej oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w ruchu wyzwolającym proletariat światowy... Nastąpiła era upadku kapitalizmu” (Stalin: „Na dziesięciolecie października”).

Zwycięstwo rewolucji proletariackiej i dalsze sukcesy młodego państwa radzieckiego są niewątpliwie zasługą strategii i taktyki leninowsko-stalinowskiej, zachowania czystości ideologicznej marksizmu-

leninizmu i uchronienia tej ideologii od trockistowsko-bucharinowskiej niewiary we własne siły

Zw. Radziecki przystąpił do realizacji szerokiego programu budownictwa socjalistycznego w trudnej sytuacji, stojąc wobec trwającej jeszcze wojny domowej wobec zniszczeń wojennych i zacołania technicznego. W okresie 23 i pół lat do drugiej wojny światowej, dokonane zostały ogromne przeobrażenia struktury gospodarczej i społecznej Zw. Radzieckiego. Z zacołanego pod względem przemysłowym kraju przekształcił się w wyniku realizacji słynnych pięciolatek stalinowskich w produkujące państwo przemysłowe. Osiągnięta została gruntowna przebudowa i unowocześnienie rolnictwa i przeprowadzona polityka kolektywizacji.

Lata wielkiej wojny przeciwko hitlerowskiemu imperializmowi wykazały potęgę i postępową siłę wielonarodowego państwa socjalistycznego. Okazało się ono mocne we wszystkich próbach wojny

Podobnie jak nie sprawdził się w 1917 roku „prorocтва” wrogów państwa radzieckiego, że władza radziecka skazana jest na niechybną i szybką śmierć tak zawiedły nadzieje obozu imperialistów na wyczerpaniu się ZSRR w toku drugiej wojny światowej. ZSRR wyszedł z tej wojny zwycięsko i natychmiast przystąpił do pracy pokojowej w oparciu o nową, powojenną pięciolatek. W układzie sił międzynarodowych Zw. Radziecki stanowi dziś pierwszorzędną siłę, a każdy dzień wyteżonej pracy ludu radzieckiego każde wystąpienie na arenie politycznej w obronie pokoju, siłę tę wielokrotnie (a)

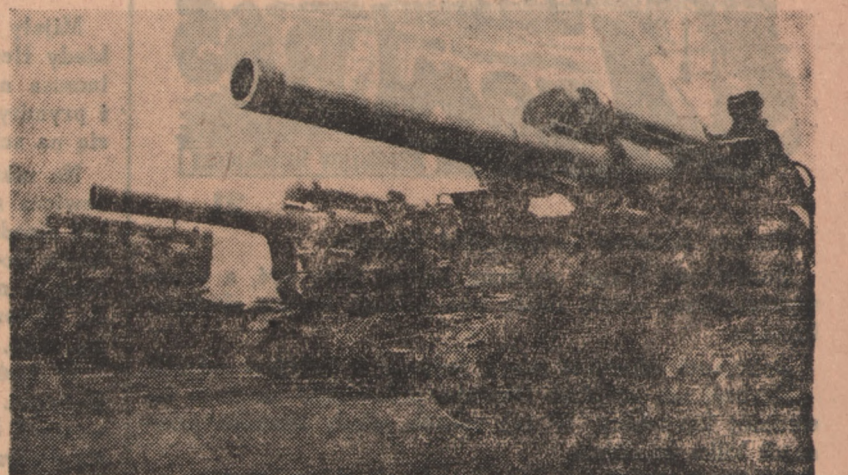
## Podstawy zwycięstw radzieckich

### Nowoczesna strategia wojenna zadziwiła świat

Dla generałów Hitlera, dla których katechizmem strategii i taktyki były nauki Clausewitza, Moltkego (Helmuta) i Schlieffena, pojęcie „armia rosyjska” identyfikowało się z powiedzeniem „schwermütig und plump” (ponure i ociężałe). Trzeba też niestety przyznać, że tkwiło w tym dużo prawdy. Wystarczy przypomnieć chociażby Hindenburga, który w pierwszej wojnie światowej jedną jedyną armią zdołał nie tylko uporać się z wszystkimi siłami wielkiego księcia Konstantyna, Rennenkampfa oraz Samsonowa, ale w ogóle unieszkodliwić armie rosyjskie i eliminować je z dalszego udziału w wojnie. Prawdy tej nie zmienia nawet fakt, że pomagały mu częściowo siły rumuńskie, bułgarskie

i austriackie. Hitler zdawał sobie oczywiście sprawę z tego, że od owego czasu upłynęły 24 lata i że w tym okresie w Rosji zmieniło się niejedno. Najprawdopodobniej nie wątpił, że nowa Rosja ma też czołgi, samoloty i pewną ilość ludzi, którzy znają tajniki i wartości artylerii zenitowej, nie w kalkulował jednak w swe obliczenia i plany tego, że w Rosji Sowieckiej zmienił się również człowiek, że armią kierują nie księżta i hrabiowie, lecz generałowie, któ-

nie naprzód, a siły ich kontrahentów cofały się, oddając miasto po mieście. Odwrót radziecki za Don i Wołgę będzie co prawda długi klasycznym przykładem umiejętności wyciągania armii z zaciskających się kleszczy z równoczesnym wypełnieniem zadania osłony wielkiej koncentracji głównych sił uderzeniowych, wpływ liczebny w jej czasie i sprężynie wydawał się jednak bardzo groźny dla tych, którzy oszomieni, przybici tym, co się działo i tym, co trąbiły tuby Goebbelsa, nie



ciężka artyleria radziecka walczyła przyczyniła się do zwycięstwa nad wrogiem faszystowskim

kiewicza — zakotwiczył się w życiu rzeczywistym, w środowisku rosyjskiego życia domowego. „Ale poeta posiadał tajemnicę uszlachetnienia wszystkiego, wyidealizowania, bezpopadania w przesadę w czymkolwiek. Puszkina w zwyczajnych wydarzeniach życia powszedniego umiał odkryć motywy tragiczne albo sceny wyższej tragedii”.

Gdybyśmy te słowa, wyjęte z Mickiewiczowego nekrologu Puszkina, zechcieli wziąć w oderwaniu, moglibyśmy je z pełną szlachetnością zastosować do... „Pana Tadeusza”. Z tego chyba tylko wynika, że tu poeta nie od ironicznej satyry wyszedł, ale od pogodnej sielanki. Atoli tajemnica ujrzenia wszystkiego w powszedniości i prześwietlenia wszystkiego urokiem poezji, wypatrzenia w kręgu ludzi prostych zarówno motywów tragicznych, jak i scen „wyższej komedii”, — to w „Panu Tadeuszu” taki sam sekret najwyższego uroku artystycznego jak i w „Eugeniuszu Onieginie”.

ry stopnie swe uzyskali w nowych szkołach i na podstawie wykazywanych zdolności. I może dlatego właśnie swe „autorytatywne” wypowiedzi o wartości Armii Czerwonej przepłatał często dowcipami takimi, jak „Balalaika-Grenadiere”, albo „uniformierter, stalinscher Gesangverein” (umundurowane towarzystwo śpiewaków Stalina).

Komentarzy i historycy wojskowi, interesujący się przebiegiem wojny radziecko-niemieckiej, nie będą chyba mogli pominać milczeniem, albo zbagatelizować tej niezaprzeczalnej prawdy, że wypadki pierwszego okresu wojny zdawały się potwierdzać to wszystko, co o armii radzieckiej mówił Hitler, Ribbentrop i Goebbels. Trzy grupy niemieckie — Leeba, Bocka i Rundstedta parły przeciw niepowstrzymana-

potrafili już uwierzyć w istnienie tej wielkiej gry taktycznej, w której — jak okazało się potem — tkwiły załamki przyszłego, ostatecznego zwycięstwa. Kto jednak uważniej, krytyczniej i z pewnym zasobem wiedzy wojskowej i historycznej przyglądał się tym kolumnom starszych mężczyzn, czy młodzików, których wartownicy niemieccy jako jeńców pedzili przez miasta niemieckie, ten wiedział, że Niemcy wbrew zapewnieniom nie zetknęli się z właściwą armią radziecką, że jeńcy ci to tylko PW i coś w rodzaju polskiej Obrony Narodowej. Wypadki dalsze potwierdziły te domysły. Dopiero za Wołgą wystąpiła na arenie armia nowa. Armia, której inżynierowie i robotnicy radzieccy dali w ręce najcenniejszy czołg świata T34, rewolucyjną kaskadę (ciąg dalszy na str. nast.)

# Podstawy zwycięstw radzieckich

(dokończenie ze str. poprzedn.)

tusze, myśliwce i bombowce, górujące nad Messerschmidami i Dornierami.

Ale nie to tylko odwróciło losy wojny na wschodzie. Zdecydował o tym moment jeszcze inny, a mianowicie dziesiątki nowoczesnych akademii wojennych, które wszystkie doświadczenia od Zamy poprzez Austerlitz, Sedan, Tannenberg, Somę, Marne, Dunkierkę, Smoleńsk i Charłówo przetapiały w wielkim tyglu i jako nowy, z domieszką własnych, na duchu nowego żołnierza radzieckiego opartych koncepcjach, urobiony kanon podsuwały kwaterze głównej. Wszystkie bitwy — poczyniwszy od stalingradzkiej, a skończywszy na berlińskiej — są podobne do siebie w tym tylko, że występował tu moment szerszego lub węższego oskrzydlenia. Poza tym każda jest inna, inaczej planowana i odmiennie wygrywana.

Tak, nie tylko odwagi, ale naprawdę również wielkiego polotu i intuicji prawdziwego wodzostwa oraz wiary w zdolności wszystkich dowódców potrzeba do tego, by 1 lutego 1945 r. dołknął czołwika Odry i nie martwić się o to, że głęboko do tyłu wygięte ramiona wróg trzyma jeszcze daleko pod Budapesztem i Królewcom. Takiej myśli nie notowała dotychczasowa historia wojen.

Świat, zwłaszcza anglosaski, nie przyznaje się do tego, ale nie ulega wątpliwości, że strategia radziecka w minionej wojnie jest właśnie tym tematem, nad którym w akademiach wojennych gorąco dyskutują, jego przyszli marszałkowie. Czy wyciąga ją jednak i nasuwające się wnioski? Wnioski te są zaś chyba bardzo wymowne.

K. Wiery.

# 1917 Na wielkiej drodze... 1948 Radzieckie skrzydła

W Rosji carskiej — Samoloty - olbrzymy — CAGI — Przez Biegun Północny do Ameryki — Wielki egzamin — 3 miliony lotów bojowych — Samoloty odrzutowe

Bydgoszcz, w listopadzie.

Gdy w maju 1913 r. prasa rosyjska podała wiadomość o skonstruowaniu w Rosji wielkiego 4-silnikowego samolotu „Ruskij Witiacz” wywołało to niemałą sensację w świecie. W owym czasie na Zachodzie trudzono się bezskutecznie nad skonstruowaniem wielkiego statku powietrznego, zdolnego unieść kilkunastu pasażerów. Samolot rosyjski mógł zabrać 15 pasażerów i w sierpniu 1913 roku ustanowił on światowy rekord długości lotu z 7 pasażerami na pokładzie. Sukces rosyjskich konstruktorów był tym większy, iż w Rosji istniała zaledwie jedna fabryka lotnicza, która zresztą zmuszona była stać się walką z biurokracizmem rządu carskiego.

Po samolocie „Ruskij Witiacz” nastąpiły dalsze sukcesy. Tego samego roku skonstruowano nowy, 4-silnikowy olbrzym powietrzny, wyposażony w salon, sypialnię, toaletę — „Ilię Murowiec”, zaś w latach 1915/16 — gigantyczny dwusilnikowy dwupłat „Swiatogor” o ciężarze w locie 6.500 kg. „Ilię Murowiec” dokonał szeregu rekordowych lotów i przez długi czas był największym samolotem na świecie.

Jednak dopiero wielka Rewolucja Październikowa stała się momentem przełomowym w historii lotnictwa naszego wschodniego sąsiada. Po ciężkich dniach walk przeciw białogwardystom i armiom interwencyjnym, a następnie po krótkim okresie chaosu powojennego, wkrocza lotnictwo radzieckie

na nową wielką drogę rozwoju. W r. 1918 powstaje CAGI — Centralny Aeorohydrodynamiczny Instytut, stając się fundamentem dla radzieckich osiągnięć konstrukcyjnych. Dzięki planowemu uprzemysłowieniu kraju, które postawiło na właściwym poziomie metalurgię, budowę maszyn i produkcję aluminium, powstała silna baza dla rozbudowy przemysłu lotniczego w ZSRR. Plany pięcioletnie stanowią też historyczne momenty w dziejach lotnictwa radzieckiego. Przemysł lotniczy Związku Radzieckie-

dziecy piloci dokonali na bombowcu TB-1 przelotu przez Syberię i Ocean Spokojny, lądując na lotnisku w Nowym Jorku (20 tys. km). Na wiosnę 1934 r. stratostał „Osoawichim” wzniósł się na wysokość 22 tys. m. Wysokości tej nie osiągnął w owym czasie żaden człowiek. W tym samym roku Gromow bije światowy rekord długo-trwałości lotu, przebywając w powietrzu trzy doby i przelatując 12.411 km. Rok 1935 był niezwykle bogaty w rekordy wysokości, odległości i szybkości lotu, których



„Ilię Murowiec”

ANT-25

go rozrosł się nie tylko ilościowo, ale i jakościowo. Powstały fabryki budujące zarówno nowe płatowce, jak silniki lotnicze, balony i przyrządy pokładowe. Równocześnie rząd radziecki prowadzi na szeroką skalę akcję umasowienia lotnictwa.

Rezultaty tej wielkiej pracy nie dały długo na siebie czekać. Coraz to nowe rekordy światowe zdobywane przez lotników radzieckich na samolotach radzieckiej konstrukcji mówią same za siebie. W 1928 roku Gromow dokonał na samolocie ANT-9 „Skrzydła Rad” triumfalnego powietrznego rajdu po stolicach Europy. W 1929 r. za-

Związek Radziecki zdobył ponad czterdzieści. W następnym roku Walery Czałow przeleciał bez lądowania z Moskwy do Nikołajewskiej, zaś lotnik polarny Małokow — po kręgu wokół północnego terytorium ZSRR.

W 1937 r. pięć radzieckich wielosilnikowych samolotów przeleciało na biegun północny, zakładając tam na lodach pływającą stację polarną. W tym też roku oczy całego świata zwrócone są na Związek Radziecki, gdy Czałow na jednosilnikowym samolocie ANT-25 dokonuje wielkiego przelotu z Moskwy przez Biegun Północny do Ameryki. Lot ten trwał ponad 63 godziny zaś długość trasy wynosiła ponad 10 tys. km.

Rosną też nieprzerwanie linie powietrzne ZSRR. W 1935 r. długość ich wynosiła 61 tys. km, zaś w 1946 r. przekroczyła już 160 tys. km. Niemal codziennie słyszy się też o zakładaniu nowych szlaków lotniczych między rozrzuconymi po olbrzymich przestrzeniach Związku Radzieckiego miasteczkami, osadami i kolchozami, o udziale lotnic-

stwa w walce z pożarami lasów, szkodnikami rolniczymi, czy w polowach ryb.

Druga wojna światowa była też wielkim egzaminem jakości lotnictwa radzieckiego i sprawności radzieckich lotników. Egzamin ten zdało lotnictwo ZSRR na celująco. Piloty i piloci radzieccy okazali się lepszymi od maszyn i lotników niemieckich. Pod Stalingradem zniszczono około 2000 samolotów niemieckich. Tę samą ilość maszyn kosztowała Niemców wiosna 1943 roku na Kubaniu. Bombowce radzieckie dokonywały systematycznych nalotów na nieprzyjacielskie ośrodki przemysłowe. Wiele sukcesów na froncie zawdzięcza też ZSRR swemu lotnictwu, które przez potężne, masowe operacje umożliwiło przeprowadzenie błyskawicznych natarć piechoty i broni pancernej. Liczba lotów bojowych samolotów radzieckich przekroczyła astronomiczną cyfrę 3 milionów.

Po odniesieniu zwycięstwa i nastaniu pokoju, lotnictwo radzieckie odnosi coraz to nowe sukcesy tak na odcinku nowych konstrukcji, jak

budowy nowych maszyn cywilnych i wojskowych. Konstruktorzy zagraniczni przyznają, iż nowe samoloty radzieckie są niejednokrotnie lepsze od zachodnich. Od zakończenia wojny zbudowano już wiele nowych maszyn nie tylko o napędzie śmigłowym, lecz i odrzutowym. Spotykamy tu zarówno jednorodzinowe samoloty o szybkości zbliżonej do szybkości dźwięku, jak i potężne, wielosilnikowe maszyny. Dużą sensację wywołał zwłaszcza wśród fachowców zagranicznych lekki i niezwykle szybki samolot „Mig” — typu kaczka, który zdaniem korespondentów amerykańskich, jest najnowszą i najgroźniejszą bronią. Samolot ten może być nadto łatwo użyty jako sanie z napędem śmigłowym.

Droga, jaką przebyło lotnictwo radzieckie od czasów carskich, jest najlepszym dowodem, co może dokonać wspólny wysiłek całego narodu. Potęgą gospodarczą i militarną Związku Radzieckiego w oparciu o silne lotnictwo stanowi też jedną z gwarancji pokoju światowego. (z).



Kaczka „Mig”



Wielki 4-silnikowy odrzutowiec Il-16



21

Jestem stracony — pomyślał Niemiec.

Herbertowi Berger sądzone jednak było żyć, a dzieje wykradzionej teczki miały być jeszcze bardzo skomplikowane.

Policjanci odwołani przez jednego z kolegów odeszli. Herbert nie zwlekał. Okienko prowadziło na dach sąsiedniej kamienicy. W ten sposób młody Niemiec przezeździł kilka kamienic.

Dachy dostatecznie wygodne do dalekiego spaceru — skonstatował nie bez zadowolenia.

„Spacer” ten skończył się jednak nagle. Pomiędzy kamienicami zarysowała się czarna przepaść. Nie pozostało nic innego jak wracać. Wracać lwu w paszczę? — Nie — musi się dostać do wnętrza kamienicy... Mniej więcej w południe dachu znajdował się wąski luźnik, dość jednak szeroki, ażeby przepuścić szczupłego człowieka. W parę sekund znalazł się w jakiejś komórce pełnej skrzyni, rupieci i zniszczonych mebli. Zmęczony usiadł na starym krześle bez poręczy. Teraz dopiero przyszyła reakcja po pełnych napięcia nerwowego chwilach.

Najważniejsze, że żyje i że jest w posiadaniu teczki... Teraz tylko odczekać, odczekać. Tu nic mu tymczasem nie grozi.

Wschód słońca zastał Herberta, ciągle jeszcze siedzącego na starym krześle. Komórka okazała się wcale niezłym i wygodnym schroniskiem. Można się było nawet położyć na zakurzonej, zepsutym tapczanie, z czego Berger chętnie skorzystał. Był piekielnie zmęczony. Zresztą nie miał wyboru. Trzeba odczekać obławę policji. Z cenną teczką pod głową zasnął...

Mijały godziny. Słońce chyliło się już ku zachodowi. Kiedy Herbert zdecydował się ruszyć dalej. Opuszczenie lamusa nie było trudne. Z łatwością podważył zamki i prymitywnie, z desek skłcone drzwi ustąpiły. Znalazł się na schodach.

Na ulicy panował normalny ruch. W pobliżu willi Krasewicza stały dwa samochody. Policji ani śladu. Herbert był niezdecydowany. Nie mógł przecież wracać do mieszkania Dobrechta. To było by szaleństwem. Poza tym nie znał tu nikogo. Był skierowany przez B-65 bezpośrednio do Warszawy. W Katowicach czy Bydgoszczy dałby sobie radę.

W końcu postanowił pojechać nocnym pociągiem do Katowic. Czasu było więc dużo. Błąkał się w śródmieściu. — zjadł kolację w jakiejś jadalni na Nowym Mieście. Na dworzec postanowił pójść dopiero w ostatniej chwili. Zieloną, niedużą teczkę zawinął w wieczorne wydanie „Ekspresu”. — Jako paczka nie mogła zwrócić szczególnej uwagi.

Tymczasem ulice stolicy zaczęły pustoszeć. Ludzie pracy wracali do swoich domów, aby odpocząć po dniu pełnym znoju. Śródmieście zaczęło tętnić innym życiem. Życiem nocnych lokali, życiem ludzi nie troszczących się o jutro, ludzi łakomych rozrywek.

Berger dobrze wiedział, że błąkanie się po ulicach jest conajmniej tak niebezpieczne, jak czekanie na dworcu. Postanowił wstąpić do najbliższego lokalu. O pieniądze nie potrzebował się kłopotać. Miał ich dość.

W lokalu, do którego wstąpił, panował już swoisty nastrój. Podochoćeni alkoholem goście czuli się swobodnie. Tam dyskutowano głośno, tu opowiadano sobie jakieś dykteryjki, przerywane wybuchami śmiechu, gdzie indziej znowu flirtowano zawzięcie, a wszędzie pito, bez opanowania.

Herbert zajął stolik w kąciaku, vis à vis orkiestry. Po chwili zauważył, że do lokalu weszły dwie młode, ładne kobiety. Siadły tuż obok niego. Były w doskonałych humorach. Śmiejąc się i plotkując rozglądały się wokoło ciekawie.



— Jakieś „mdławo-słodkawe” towarzystwo Basiu — rzekła śniada brunetka do znacznie młodszej towarzyszkii, szatynki o oryginalnej urodzie.  
 — Mogłyśmy już pozostać w „Arkadii”.  
 — Eeee. Ten durny urzędniczyzna z ministerstwa denerwował mnie, zresztą co tam dużo mówić. Napiłabym się czegoś.  
 — Miewasz zawsze doskonale pomysły.  
 — A więc — likier czy wino?  
 — Oczywiście, że likier i czarna kawa.  
 — Wiem, wiem. To uspakaja nerwy i dodaje ognia spojrzeniem — odpowiedziała patetycznie Basia Szafranska. Przez chwilę piły kawę i likier, w dalszym ciągu obserwując obecnych.  
 — Gdyby mnie tak Henryk zobaczył... — rzekła nie bez pewnego lęku w głosie Basia.  
 — Prawiłby ci morały z życia zakonnice i pustelników.  
 — Albo po prostu wyrzucił stąd — odparła wydymając czerwone, karminowane usteczka.  
 — Ależ to grubianin. Zakochał się w tej asyntenko profesora Krasewicza. Ładna dziewczyna ale nie życiowa. Jestem jednak przekonana, że będą szczęśliwi. Oj zdaje mi się, że troszeczkę za dużo wypita. Coś się kręci tam...  
 — Wypij nieco kawy, to ci doskonale zrobi. Zresztą — tu Ewa zaaferowana jakimś spostrzeżeniem przerwała swoje cenne rady.

MARIAN TURWID

## Palety - pisarzy rosyjskich

Zasluga to miesiaca wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej, ze, ku memu niemałemu zdumieniu — zefknalem sie, przypadkiem, z niezmiernie ciekawa tworcoscia plastyczna — najwybitniejszych pisarzy rosyjskich. Z tworcoscia plastyczna — pisarzy? Tak jest. Bowiem fakt to znacznie czestszy, niz sie o tym na ogol wie, ze pisarz siega do — palety. Albo i plastyka za piro. Leonard czy Michal Aniol nie byli tu wcale pierwszymi — jak nie byli ostatnimi — Norwid czy Wyspianski. Im indywidualnosc tworca bogatsza, im bujniejsza i gorętsza, tym smielej siega do różnorodnych srodkow wyrazu. Choćby i srodki te znajdowaly sie poza obrębem jej zasadniczego warsztatu. Potrzeba wypowiedzenia sie bez rezerwy jest silniejsza niz obawa wyroczenia przeciwko dyscyplinom nie opanowanego nalezytce rzemiosla. Rezultaty tych „wyroczen” bywaly, oczywiscie, bardzo różne, gdy idzie o ich wartosc artystyczna. W kazdym jednak wypadku stanowia dokument niezmiernie interesujacy, czesto wielce uatwiajacy zblizenie do indywidualnosc tworczej „uzwazntrznajacego” sie plastycznie pisarza, czy plastyka wypowiedzajacego sie piorem.

Piéro Puszkina, piéro swietnego poety, czesto, niezwykle czesto, zamiast liter — kreśliło w manuskrypcie — linie. Linie rwane, wyraziste, tywa. Nerwowa, pełna temperamentu kreska rysowal Puszkina glowy, postaci, cale nieraz sceny w kapitalny i bezposredni sposob ilustrujace dokonana co dopiero wypowiedz literacka. Nic dziwnego, ze Puszkiniowi niezwykle imponowala i odpowiadala tworcosc plastyczna Aleksandra Orłowskiego. Bliski mu byl i pokrewny wspanialy temperament polskiego artysty:

„Bierz twój otówek tak żywy i rysuj, rysuj Orłowski, noce i bitwy...”  
podrywa go w jednym z swoich wierszy.



LERMONTOW „Studium portretowe”

Lermontowa — od najmłodszych lat ciągnęło do malarstwa. Rysuje z zapalem w szkole, na uniwersytecie, w koszarach. Już jako oficer gwardii — bierze lekcje rysunku i malarstwa. Zesłany na Kaukaz rysuje i maluje przy każdej sposobności. Pejzaże, portrety, ba — całe kompozycje wypełnione tłumem postaci. Dzieki pejzaż Kaukazu i związany z tym motywem człowiek i koń — są częstym tematem niezwykle nieraz przekonujących rezultatów pracy plastycznej wielkiego poety.

Pasja malarska pochłaniała również od lat najmłodszych — przyszłego autora „Rewizora”. I to jak pochłaniał! Jako licealista wydawał młody Gogol pismo szkolne, które sam nie tylko redagował, ale i własnoręcznie ilustrował. Był stałym dekoratorem teatru szkolnego. Później zapisuje się do petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych. Najlepiej czuje się w towarzystwie artystów. Z nimi wędruje po Włoszech. I rysuje wiele. Z tym samym zacięciem

do karykatury, do groteski, która cechowała jego twórczość pisarską.

O ileż spokojniejsze są rysunki Turgieniewa. Opanowaną kreską rysuje autor „Ojców i synów” liczne portrety z takim samym niemal talentem odtwarzając charakter człowieka — otówkiem, z jakim czynił to tak świetnie piórem — pisarza.



PUSZKIN — „Autoportret”

Dostojewski — rękopisy swe zapelniał czesto szkicami i rysunkami świadczącymi o niepowszednim uzdolnieniu plastycznym. I on również — w trakcie swych studiów — uczył się z zapalem rysunku i malarstwa. I pogłębiał stale swą nie-

przeciętną kulturę plastyczną. Świetny znawca wielkich galerii europejskich daje czesto w swych listach wyraz swym głębokim zainteresowaniom plastycznym. Pozostaly po nim niektóre rysunki równie wstrząsające jak karty jego książek.

Na autorze „Biesów” nie kończy się bynajmniej lista pisarzy rosyjskich wybitnie uzdolnionych plastycznie. Ale kończyć się musi, niestety, felieton. Więc, z żalem, pominiawszy wielu znakomicie rysujących czy malujących pisarzy zatrzymamy się aż przy — Majakowskim. I zwróćmy uwagę na frapujące rysunki jakimś świetnym poeta ilustrował swe utwory.

I stwierdzimy, że wart jest dokładnego poznania — dorobek plastyczny pisarzy radzieckich. Zyskamy tą drogą jeszcze jeden więcej klucz otwierający ogrody wielkiej twórczości położone na wschód od naszej ojczyzny. Ogrody to o wiele bogatsze, bujniejsze i barwniejsze, niż o tym dotąd wiemy. Jak mało wiedzieliśmy o rysunkach Puszkina, Lermontowa, Gogola, Majakowskiego... A to przecież wymowne świadectwo żywotności, świeżości i młodzieńczości tego wielkiego ogniska kultury artystycznej obok którego przypało nam żyć i tworzyć.

U GRAFIKÓW RADZIECKICH



G. A. Ecelestow MICKIEWICZ

Konstanty Ildelfons Gałczyński

## Dwie gitary

Dwie gitary za ścianą  
zagrały równocześnie,  
a ta pierwsza brzdąkl brzdąkl  
a ta druga brzdąkl brzdąkl  
a ta pierwsza o Woldze,  
a ta druga o Wiśle,  
obie takie podobne  
jak para ludzkich rąk.

Dwie gitary za ścianą  
zagadały, zabrękły,  
a ta druga, że Wawel,  
a ta pierwsza, że Kreml,  
Wawelowi na sławę  
i Kremlowi na sławę,  
czerwień! czerwień! ta pierwsza,  
druga — czerwień i biel.

Ech, rozlały gitary  
dźwięku pełne po brzegi  
i głos śpiewał, że brzoza,  
a baryton, że klon,  
że... Adam... że Aleksander,  
że... Farys... że... Oniegin —  
tajemnica ta sama  
i tęsknota, i ton.

Tak gadały gitary,  
a pod ścianą w kołysce  
spalo dziecko, a ogień  
mrucał w kuchni mru mruu.  
Zakochani w altance  
o pierścionku szepiali.  
Miesiąc świat światem mościł  
i kołysał do snu.

ALFONS SZYPERSKI

## Najstarsze zdanie polskie

Piastowicz wrocławski Bolesław Wysoki, ulegając wpływowi Zachodu, powołał w latach 1163—1175 cystersów spod Weimaru do Lubiąża koło Legnicy i nowa ta siedziba zakonna, pierwsza nad Odrą, stała się macierzą klasztorów śląskich.

W roku 1227 dziewięciu mnichów z Lubiąża, z przeorem Henrykiem na czele, rozpoczęła życie klasztorne i działalność kulturalną w Henrykowie nad rzeką Oławą w pobliżu Ziębic (na południe od Wrocławia). W tym to podsudeckim Henrykowie, wiosce założonej wśród lasów i wzgórz, powstała księga o niezwykłej treści. Jej wartość podkreślił już w XVII wieku nieznany zakonnik, uczyniwszy na łacińskim rękopisie taką uwagę: Przechować staranniej niż złoto i topaz!

Sześćcioro rąk pracowało nad tym 50-cio arkuszowym, grubym pergaminem, napisanym bardzo starannie, częściowo zaraz po roku 1270. Otóż ta Księga Henrykowska, zawierająca zewnętrznie biorąc dzieje klasztoru, pisana przez zakonników obeznanych z językiem i zwyczajami miejscowego ludu, jest wymownym świadectwem polskości Dolnego Śląska w wiekach średnich, szczególnie nad górną Oławą, koło miast Ziębic i Ząbkowic, a więc u samego podnóża Gór Sowich.

Poznajemy z niej polskie prawo dziedziczne, stosunki gospodarcze i handlowe, genealogię rodów śląskich, życie włościan i szlachty, temperament, myśli i obyczaje ówczesnych Ślązan. Jest to zabytek pierwszorzędnej wagi, jeśli chodzi o poznanie starych nazw miejscowych i sposobów ich powstawania. Dowiadujemy się np., że wieś Brukalice ma miano od potomków Czecha Bogufala, przezwanego przez sąsiadów Brukałem, bo brukał żarnami (obracał), gdy czynność ta należała do zajęć kobiecych.

Ten Brukał, obracający żarna, przeszedł nawet do literatury niemieckiej (Gustav Freytag), gdyż Niemcy zaanektowali sobie prawo do Księgi Henrykowskiej niemal bez reszty, łowiąc w niej rysy słowiańskiej „Halbkultur” (!) gdy ich kolonizatorzy obdarzali nas owocami cywilizacji! Warto zaznaczyć, że na podstawie tego zabytku możemy stwierdzić, iż typ imiona jak Kwiatok, Ma-



Szkic do „Rewizora” Gogola

## ŻYCIE KULTURALNE

### OTWARCIE WYSTAWY KSIĄŻKI RADZIECKIEJ

W ramach „miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej” została otwarta, staraniem wydziału oświaty Zarządu Miejskiego w Łodzi, wystawa pod hasłem: „Książka jako symbol kultury rosyjskiej”.

Wystawa, obejmująca całokształt współczesnej nauki, podzielona jest na działy: ogólny, pedagogiki, medycyny, matematyczno-przyrodniczy, mechaniki, językoznawstwa, sztuk

pięknych, geografii oraz nauk prawnych i społecznych.

### TOM POEZJI TUWIMA W PRZEKŁADZIE ROSYJSKIM

Nakładem Wydawnictwa „Prawdy” ukazał się zbiór poezji Tuwima w przekładzie wybitnych poetów współczesnych: Michałkowa, Siemanowa, Marszaka, Asiejewa i in. Zbiór został poprzedzony przedmową znanego tłumacza i krytyka literatury polskiej — Zywowa. Podkreśla on postępowy charakter twórczości poety. Książka wydano w nakł. 150 tys. egzemplarzy.

### WSPANIAŁY DAR WIELKIEGO ARTYSTY

Znakomity artysta-rzeźbiarz prof. Xawery Dunikowski, który obchodził w tych dniach 50-lecie swej pracy artystycznej ofiarował na rzecz Państwa dorobek artystyczny całego swego życia, w celu utworzenia w Warszawie muzeum, w którym dzieła jego zostałyby zgromadzone i udostępnione całemu społeczeństwu.

W oświadczeniu skierowanym w tej sprawie na ręce Ministra Kultury i Sztuki pisze znakomity artysta m. in.: „Aktem tym pragnę wziąć bezpośredni udział w odbudowie kulturalnej naszego nowego, na socjalistycznych zasadach opartego państwa”.

Na pomieszczenie muzeum dzieł Dunikowskiego w Warszawie przeznaczony będzie prawdopodobnie jeden z zabytkowych pałacików wraz z terenem parkowym.

### „KRÓL ROGER” SZYMANOWSKIEGO NA SYCYLII

Jak już donosiliśmy, na otwarcie festiwalu Międzynarowego Tow. Muzyki Współczesnej, który odbędzie się w kwietniu roku przyszłego w Palermo na Sycylii wystawiona będzie opera K. Szymanowskiego „Król Roger” której akcja toczy się w XIII wieku w tej historycznej miejscowości.

Dowiadujemy się obecnie bliższych szczegółów tej wielkiej imprezy artystycznej organizowanej staraniem Min. Kultury i Sztuki.

Operę dyrygować będzie M. Mierzejewski, reżyserię obejmie Leon Schiller, projekty dekoracji i kostiumów opracuje A. Pronaszko. Ogólne kierownictwo artystyczne spoczywać będzie w rękach Jarosława Iwaszkiewicza.

W wykonaniu opery wezmą udział soliści i chór chłopięcy Rzymskiego Radia oraz orkiestra miejscowego teatru operowego.

Teatr w Palermo w którym opera polska wystawiona będzie trzykrotnie, liczy 2.500 miejsc.

### NOWA SZTUKA MORSTINA

Najbliższą premierą w warszawskim Teatrze Polskim będzie nowa sztuka Ludwika Hieronima Morstina pt. „Zakon Krzyżowy”. Sztukę przygotowuje reżyser J. Wanecki, oprawę dekoracyjną projektuje Wacław Bonowski.

## WŚRÓD WYDAWNICTW

### NOWY ZESZYT „TWÓRCZOŚCI”

Najnowszy zeszyt „Twórczości” — najpoważniejszego polskiego miesięcznika literacko-krytycznego — przynosi obok studium Józefa Sieradzkiego pt. „Lenin w Polsce” oraz rozprawy Kazimierza Wyki poświęconej Światowemu Kongresowi Intelektualistów we Wrocławiu, cały szereg artykułów i sprawozdań zobrazowujących dorobek artystyczny poszczególnych regionów i ośrodków Polski: Juliana Wołoszynowskiego, J. A. Szczepańskiego, Wandy Karczewskiej, Zdzisława Hierowskiego, Edwarda Kozikowskiego, Mariana Turwida, Kazimierza Barnasia i in.

# Czy uczony może być dobrym gospodarzem?

Wzorowe majątki rolne Polskiej Akademii Umiejętności  
Korespondencja własna „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”

Kraków, w listopadzie.

W pojęciu szerszej publiczności — prawdziwy naukowiec uchodzi za jakiegoś mola książkowego, uczzonego oderwanego od życia i jego spraw i nierozgarniętego, mało praktycznego człowieka, który z trudem daje sobie radę z własną egzystencją, a cóż dopiero mówić, gdy przyjdzie mu gospodarzyć „na obcym”. A jednak gospodarza Polskiej Akademii Umiejętności zadaje kłam tej powszechnie utartej opinii, czego najlepszym dowodem niech będzie pobieżny choćby wgląd w jej agendy na roli.

Polska Akademia Umiejętności była do 1939 r. nie byle jakim „obszarnikiem”, posiadała bowiem 21.479 ha, na co składały się jej majątki ziemskie, które dostały się w jej posiadanie z darowizn i zapisów jako dowód wyjątkowego zaufania społeczeństwa do tej naczelnej instytucji naukowej. Te właśnie majątki stanowiły główną podporę PAU i umożliwiały jej przekazywanie znacznych sum na cele naukowe a nadto na dalsze inwestycje dla podniesienia kultur tych majątków i uprzemysłowienie.

Majątki PAU to przede wszystkim wzorowe ośrodki kultury rolnej, których osiągnięcia wywierały korzystny wpływ na gospodarstwa

chłopskie, nie tylko samym przykładem lecz przez dostarczanie wyborowych nasion siewnych oraz wartościowego materiału zarodowego bydła.

Dochody z części majątków przeznaczone były na badania i prace z dziedziny agrarnej oraz stypendia i praktyczne zatrudnienie synów pracowników rolnych tych majątków, uczących się rolnictwa i leśnictwa, wreszcie na badania i prace naukowe nad chorobą raka i chorobami wenerycznymi.

Po zakończeniu wojny i przejęciu przez państwo dawnych majątków na rzecz przebudowy ustroju rolnego, Min. Rolnictwa i Reform Rolnych przydzieliło PAU 9 gospodarstw rolnych o łącznym obszarze 2.860 ha.

Majątki użytkowane obecnie przez PAU w chwili ich przejęcia znajdowały się w opłakanym stanie skutkiem zniszczeń wojennych i rabunkowej gospodarki okupanta.

Trzy majątki oddano Akademii w użytkowanie bez inwentarza żywego i zapasów, w pozostałych zaś inwentarz żywy był niewystarczający, a zapasy tak szczupłe, że nie pokrywały deputatów stałych pracowników. Tak samo przedstawiał się i inwentarz martwy. Dziś większość tych braków już usunięto.

Nakłady gotówkowe na odbudowę i zagospodarowanie majątków poniesione przez Akademię wyniosły do dnia 1 stycznia 1948 r. kwotę ponad 37 mil. zł. Na cele zagospodarowania tych majątków otrzymała PAU od Państwa kredyt dotacyjny w kwocie 6.439.172 zł, tak więc 30.713.476 zł pokryto z dochodów majątków.

Do zupełnej odbudowy gospodarstw konieczne są dalsze inwestycje, których wykonanie będzie musiało być rozłożone jeszcze na okres 2 lat.

Na inwestycje w r. 1948 zaliczowała Akademia już dotąd kwotę 14 milionów zł, których częściowe pokrycie dadzą niewątpliwie dochody z majątków, na resztę zaś spodziewa się Akademia uzyskać odpowiednie dotacje ze skarbu państwa.

Pełne zagospodarowanie majątków umożliwi znowu PAU konty-

nuowanie jej owocnej działalności i w znacznym stopniu odciążą państwo z pokrywania niedoborów Akademii. (R-o).

## Strata pół miliona sztuk bydła

Jeszcze w tym roku Czechosłowacja odczuwa dotkliwie następstwa katastrofalnej suszy zeszłorocznej. odbija się to nie tylko na bilansie handlowym i płatniczym, ale również na zaopatrzeniu ludności w mięso. Zaopatrzenie to nie może być zbyt obfite wobec ogromnego spadku pogłowia. W następstwie suszy w samych tylko Czechach i na Morawach stracono pół miliona sztuk bydła, dla których brak było paszy. W powiecie br. w Czechach i na Morawach było ogółem 2,650000 sztuk bydła, z czego około połowa przypada na dojne krowy. (ZAP)

## Nowa wytwórnia obuwia na Dolnym Śląsku

W ciągu bież. kwartału uruchomi Dyrekcja Przemysłu Miejscowego na terenie pow. wałbrzyskiego dużą wytwórnię obuwia. Do uruchomienia tej wytwórni wszystko jest przygotowane, a pozostaje jedynie wybór jednego z proponowanych obiektów nadających się najbardziej do tego celu i odpowiadającego wymogom aktywizacji ludności miejscowej. Wytwórnia produkować będzie obuwie przemysłowe, galanteryjne, którego rozprządzenie odbywać się będzie za pośrednictwem własnego domu towarowego oraz sklepów detalicznych, które w najbliższym czasie ma zamiar DPM uruchomić (ZAP).

## Odbudowa linii kolejowych

Olsztyn, w listopadzie  
Działania wojenne poczyniły duże szkody w stanie linii kolejowych w woj. olsztyńskim i przez to odbudowa połączeń kolejowych musiała być rozpoczęta nieomal od podstaw. Prace rozpoczęto w 1945 r. i są one nadal kontynuowane. Oddano już do użytku szereg linii, po których odbywa się normalna komunikacja kole-

## „Wielkie dni“ na deskach świetlic



W ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Teatr Miejski w Bydgoszczy pod dyktando Aleksandra Gąssowskiego wystawił widowisko „Wielkie dni” oparte na tekstach poetyckich i dramatycznych literatów radzieckich. Widowisko to wystawiane także jako teatr objazdowy zaznająca jak najszerze masy pracujące z radziecką twórczością poetycką i dramatyczną. Na zdjęciu zespół aktorski teatru bydgoskiego ucharakteryzowany, wysiada z samochodu przed jedną ze świetlic fabrycznych w Bydgoszczy.

## Rozbudowa uzdrowisk w Czechosłowacji

Bratysława, w listopadzie

Głośne uzdrowisko słowackie Trenčianske Teplice cieszą się tak wielkim powodzeniem, że nie wystarcza miejsc dla napływających pacjentów, którzy w miejscowych kąpielach pragną leczyć swój reumatyzm czy ischias. W roku bieżącym od samego początku sezonu zajęte było każde wolne łóżko, wielu gości zakwaterowano prowizorycznie — a jeszcze wielu amatorów leczenia nie mogło skorzystać z kąpeli. Aby udostępnić kąpielisko większej ilości chorych wprawda się obecnie również sezon zimowy. Pacjenci będą mogli dostać się do kąpeli wprost z hotelu bez obawy przeziębienia. Nie rozwiąże to jednak całego problemu w związku z czym w

planie pięcioletnim przewiduje się sumę 100 milionów koron na rozległe inwestycje, zmierzające w pierwszym rzędzie do zwiększenia możliwości zakwaterowania większej ilości osób. Przede wszystkim wybudowany zostanie nowy zakład leczniczy, obliczony na 200 łóżek, a poza tym przebudowanych zostanie kilka większych hoteli. Wybudowany też będzie nowy budynek administracyjny, gdzie skoncentrują się wszystkie urzędy. Plan przewiduje dalszą budowę spółdzielczych domków rodzinnych dla pracowników oraz wybudowanie stadionu sportowego (ZAP)

## POMÓŻ zniszczonej Warszawie

## ROZRYWKI UMIŚLOWE

ZADANIE NR 22.  
Kombinatka.

Zaczynając od lewego górnego pola odczytać ruchem konika szachowego 17 wyrazów czterogłoskowych (w fig. I i II po 6, w fig. III 5 wyrazów), które następnie należy wpisać w figurę prawa. Przez zmianę głosek w polach oznaczonych krzyżykami otrzymamy wyrazy o nowych znaczeniach, a głoski owe (zmienione) czytane z góry na dół utworzą rozwiązanie. (Uwaga: w ostatnim wyrazie n = ñ).

ul. W. S. Wrocław.

L	S	F	A	M	×
R	Z	A	E	O	×
S	A	K	A	S	×
O	O	I	R	R	×
Ł	T	K	P	×	
×	×	×	×	×	×
A	N	K	O	M	×
O	N	A	A	R	×
R	R	W	A	G	×
T	N	A	A	T	×
K	K	E	I	×	×
×	×	×	×	×	×
C	A	O	R	O	×
T	E	Z	A	K	×
D	R	S	P	R	×
T	O	U	T	N	×

## 600-letnia tradycja wodociągów praskich

Stolica Czechosłowacji szczyci się starą tradycją swych wodociągów, jak się bowiem okazuje pierwszy drewniany wodociąg — bardzo skromnych oczywiście rozmiarów — założony był w Pradze już przed 6 wiekami i zaopatrywał w wodę okolice placu św. Wacława. Przed pierwszą wojną światową brak centralnych filtrów i wodociągów powodował dość często i bardzo dotkliwie epidemie tyfusu. Obecnie Praga zaopatrywana jest w wodę czerpaną przy pomocy trzech wielkich „studni” wprost z Wełtawy i odpowiednio filtrowanej (ZAP)

Za rozwiązanie powyższego zadania przynajmniej 3 punkty.

Rozwiązania należy nadsyłać do dn. 18 listopada br.

## LUDZIE FILMU

### Suzy Carrier



Suzy Carrier młoda aktorka francuska uznaje 13-tkę za szczęśliwą liczbę; urodziła się bowiem 13 listopada 1922 roku w Moulins Allier). Początkowo zamierzała poświęcić się muzyce i ukończyła konserwatorium. Gdy wyjechała do Paryża, przedstawiono ją aktorowi Pierre Blancharowi, który nie mógł się zdecydować na odpowiednią partnerkę do swego nowego filmu „Pontcarra”. Otrzymała odrazu główną rolę Sybilli w tym filmie, a publiczność i reżyserzy są z niej zadowoleni. Po tym udanym debiucie Suzy Carrier zdobyła sobie przez swoje następne filmy trwałą i pewną pozycję w filmie francuskim. Grała w następujących filmach (wg kolejności nakręcania): „Przygoda na wakacjach”, „Schody bez końca”, „Przygodę znajdziesz na narożniku ulicy” (z Albertem Prejeanem), „Tajniacy”, „Dorota szuka miłości”, „Człowieczek”, „Tylko nie bestia”, „Diament wartości 100 sous”, „Zamieszanie”, „Flic”, „Richon”, „Śmierć bez wartości”, „Stać — policja”. W chwili obecnej nakręca film według sztuki „Hazard Miłości”, a zatytułowany „Życie jest snem” z Georges Rollins.

## Małe sprawy

### wielkich ludzi

Grillparzer miał zwyczaj po wypiciu swej porannej kawy wypalać cygaro, przeczytać gazetę, a później zagłębiać się w jakąś grecką książkę, albo czytać swego ulubionego autora — Lope de Vega, dla którego specjalnie nauczył się języka hiszpańskiego. Następnie fantazjował na fortepianie, póki nie skoncentrował swych myśli do pracy przy biurku. Każde przerwanie pracy mogło spowodować bardzo nieprzyjemne i przykre dla autora skutki, gdyż zdarzało się, że albo wcale mu się to nie udawało, albo z największym tylko trudem odzyskiwał potrzebny mu do pracy literackiej nastrój.

Zespół aktorski teatru „Christiana” był pewnego dnia niezwykle podniecony obecnością Henryka Ibsena, któremu publiczność zgłowała gesty oznaczające, że

gorącą owację. Ibsen wystrojony świątecznie, z nieodstępnym cylindrem, z godnością przyjął mował uznanie, kłaniając się z łoża bijącej brawa widowni. Po przedstawieniu zespół aktorski spędził wieczór z dramaturgiem. Aktorzy, chcąc wyrazić swe uznanie dla Ibsena i złożyć mu gratulacje, wybierają jednego z kolegów, aby zwrócił się do autora z krótkim przemówieniem. Aktor wstaje, stukną w szklankę, wyraża Ibsenowi uznanie i podziękowanie. „Nie ma takich ról, których by nasze damy chętniej nie udawały, albo z największym tylko trudem odzyskiwały potrzebny nam do pracy literackiej nastrój. Henryk Ibsen przechylny do tyłu na swym krześle, jedną ręką położył na drugiej i w uprzejmym oczekiwaniu słuchał przemówienia. Usłyszawszy jednak ostatecznie zdanie, podniósł głowę i uczynił ręką gest oznaczający, że

chce coś powiedzieć. Wstał, przyjrzał się mówcy podejrzliwie spod swych ostrych szkieł i rzekł wolno i z naciskiem: „Muszę tu zauważyć, że ja ról żadnych w ogóle nie piszę, a przedstawiam ludzi i że nigdy w swoim życiu podczas pracy nie miałem na uwadze aktora względnie aktorki. Potem oczywiście poznanie takiej miłej damy może sprawić dużą przyjemność”.

Starzejący się Rousseau nie pogrąża się w smutku, albo w odosobnieniu, staje się tylko bardziej zamyślony. — W piękne, ciepłe wieczory letnie, kiedy chłopcy i dziewczęta uczestniczyli w zabawach, Rousseau również bierze udział w tych rozrywkach, wypraszając dla siebie zwolnienie uczestnictwa w tańcu i w śpiewaniu ludowych pieśni.

Bydgoszcz uczła 31 rocznicę Rewolucji Październikowej

# Pracy i wyrzeczeniom narodów radzieckich zawdzięczamy naszą wolność i niepodległość

BYDGOSZCZ (AWo). Trzydziestą pierwszą rocznicę Rewolucji Październikowej uczła wczoraj Bydgoszcz uroczystą akademią w sali OKZZ.

Po zageganiu akademii przez wojewodę Kubeckiego, odegraniu hymnów w radzieckiego i polskiego oraz ukonstytuowaniu się prezydium, wygłosił przemówienie wicemin. Grubecki. W dłuższych wywodach przedstawił społeczne znaczenie Rewolucji Październikowej, zdobycze socjalne, kulturalne i gospodarcze narodów radzieckich, stwierdzając równocześnie, że bez Rewolucji Październikowej nie do pomyślenia byłaby wolność i niepodległość Polski.

„Jako bezpośredni świadek, który to wszystko oglądał własnymi oczyma, stwierdzam, że ZSRR to państwo wielkiego, nowoczesnego przemysłu i techniki, że dzięki wielkiej pracy, ofiarom i wyrzeczeniom narodów radzieckich i my zawdzięczamy naszą niepodległość i zwycięstwo nad hitleryzmem”. Dalej wicemin. Grubecki przedstawił rolę Zw. Radzieckiego i państw demokracji ludowej, jako jedynego czynnika pokoju światowego przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym. Przemówienie swoje mówca zakończył okrzykami na cześć Zw. Radzieckiego, generalissimusa Stalina i przyjaźni polsko-radzieckiej — żywo podchwycenymi przez zebranych.

Następnie przewodniczący WRN p. Adamowicz odczytał tekst 2 despesz, skierowanych do generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta, które zebrani przyjęli hucznymi oklaskami.

W części artystycznej akademii wystąpiła orkiestra Polskiego Radia pod. dyr. A. Rezlera, artyści Teatru Miejskiego z montażem scenicznym na temat Rewolucji Październikowej, oraz zespoły świetlicowe z inscenizacją pt. „Lenin”.

W godzinach wieczornych odbył się na Starym Rynku capstrzyk z udziałem wojska, MO, KBW, partii politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych. Uczestnicy manifestacji w pochodzie udali się na

plac Wolności, gdzie złożono wieńce przy pomniku i na grobach poległych żołnierzy radzieckich.

## Drobnicowa sprzedaż węgla

(fa). Dla przyścia z pomocą szerokim rzeszom pracujących i ludziom ubogim, nie mogącym zaopatrzyć się jednorazowo w większą ilość węgla, Centrala Zbytu Prod. Przem. Węglowego uruchamia z dniem 8 bm. detaliczną sprzedaż węgla na terenie miasta i przedmieść. Węgiel odważony już w workach po 40 kg, rozwożony będzie samochodami po mieście. Dla orientacji Czytelników podajemy plan rozprowadzania węgla w sprzedaży drobnicowej na najbliższy tydzień:

- 8. 11. br., godz. 9—12 ul. Kujawska od Zboż. Rynku do Rupienicy; godz. 13,30 — 15,30 Kujawska od Rupienicy do Dalekiej.
- 9. 11. br. godz. 9—12 ul. Karpacka i od godz. 13,30—15,30 — Glinki.
- 10. 11. br. godz. 9—12 Rupienica i Ujejskiego i od godz. 13,30—15,30 — Polna, Sokola, Chorwackiego, Słowiańska.
- 11. 11. br. godz. 9—12 — Brzozowa i od godz. 13,30—15,30 — Konopnickiej.
- 12. 11. br. godz. 9—12 — Choleńskiego Steroca, Nowa i od godz. 13,30—15,30 — Nowodworska.
- 13. 11. br. godz. 9—12 — Ugory.

## Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

\* Klub Sportowy S. P. D. W poniedziałek, 8 bm. o godz. 18 zebranie miesięczne w świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 9. Obecność obowiązkowa.

## Kalendarzyk

Niedziela, 7 listopada 1948 r.  
Katolicki: Antoniego, Nikandra.  
Słowiański: Zytomira.

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29

## Podziękowanie

W imieniu Komitetu Budowy Pomnika dla Armii Radzieckiej, prezydent miasta J. Twardzicki, jako przewodniczący tego komitetu, składa serdeczne podziękowanie p. Wł. Lityńskiemu za dar w kwocie 2.000 zł dla upamiętnienia Rewolucji Październikowej.

## Zarząd Miejski prostuje...

(a) Zamieszczony w nrze 305 IKP komunikat, dot. przerobu mięsa, Zarząd Miejski niniejszym prostuje. Winien on brzmieć:  
„Wydział Przem., Handlu i Aprozacji m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że wojewoda pomorski odwołuje swe zarządzenie z dn. 30. 8. 1948 r. o ograniczeniu przerobu mięsa.”

## Nieudana ucieczka w daleki świat...

(w). Jak donosi nasz korespondent z Wybrzeża, w porcie gdyńskim przyrzucono ucznia jednej ze szkół bydgoskich Bogumiła Ciepłika, który w poszukiwaniu przygód uciekł z domu i przez pewien czas wahał się po Gdańsku, czekając na okazję wyjazdu w „daleki świat”. Z Gdańska C. udał się do Gdyni, gdzie powinięta mu się noga. Władze milicyjne skierowały niedoświadczonego „łowcę przygód” z powrotem do domu rodziców do Bydgoszczy.

## Twój obowiązek:

głodnych nakarmić,  
zmarzniętych ogrzać

## Inauguracja roku akademickiego na UMK

(sz) W Toruniu odbyła się — poprzedzona nabożeństwem w kościele Panny Marii — uroczysta inauguracja roku akademickiego 1948/49.

W obecności delegata Min. Skarbu — Leśniaka, i prokuratora SN dr Cypriana, wicewojew. Trzebińskiego, J. E. ks. bisk. sufragana chełmińskiego Czaplińskiego, kuratora OSP dr Skopowskiego, przedstawicieli świata nauki, kultury i sztuki z całego Pomorza oraz licznie zgromadzonych studentów, sprawozdanie za rok 1947/48 złożył ustępujący rektor UMK dr Kolankowski, po czym inauguracyjne przemówienie wygłosił rektor Koranyi, podkreślając niebywały zapał młodzieży, garnącej się do nauki i przyjacielski stosunek profesorów do studentów.

Uroczystość zakończył inauguracyjny wykład prof. dr Remera.

## Reflektorem po BYDGOSZCZY

### Tempo, tempo...

BACZNOŚĆ! PRACE BRUKARSKIE WYKONUJE FIRMA:



szersokie jezdnie, połączenie tramwajowe Dworzec — Bielawki itp. Mimo, że roboty te rozpoczęto za ledwie przed kilku tygodniami, zrobiło się już dużo. Nawet bardzo dużo. Tylko dalej w tym tempie, a po roku nie poznamy miasta. Szczegółnie jego centrum.

### Rakordowe miasto

Nareszcie walka z alkoholizmem przybiera u nas konkretnie formy. Swego czasu powołano do życia specjalny komitet do walki z trunkowcami i gdy zbilansowano jego krótką i owocną działalność okazało się, że konsumpcja alkoholu... zwiększyła się o przeszło 30%. Wówczas ruszyło w bój towarzystwo „Trzeźwość”. Zarząd troskane poważnie wzmagającym

się opilstwem, zwołało nadzwyczajne zebranie, na które ze 150.000 bydgoszczan przyszło zaledwie 10 osób. Gdy więc i to zawiodło zaczęto notować nazwiska i adresy pijaków. Jest ich, co nas napawa głębokim smutkiem, niemało. Oto referat walki z alkoholizmem Zarządu Miejskiego nadesłał nam nazwiska 117 osób, w tym 2 kobiet, ukaranych w okresie od 1 do 14 października br. za nadużycie alkoholu. Brak miejsca nie pozwala nam chwilowo wymienić tu wszystkich, ale nie omisszamy uczynić tego w najbliższej przyszłości. Tych spraw nie można bowiem pominąć milczeniem.

### Ludzie bez sumienia

Zdawałoby się, że każdy z ludzi miał kiedyś kogoś bliskiego i kochanego, którego pamięć jest dla niego święta, a odejście w zaświaty ciężkim i niepowetowanym ciosem. Wyrazem tego jest Dzień Zaduszny, kiedy to wszyscy żyjący jednocząc się myślą z tymi co odeszli, składają na ich grobach wiązanki kwiecica.

A jednak tak nie jest. Skarżą się nam liczni czytelnicy, że na cmentarzach bydgoskich grasowali złodzieje, kradnący z grobów kwiaty a nawet i świeczki. Ludzie ci — bez sumienia — nie wari ci miłana ludzi. Są to hieny cmentarne, zasługujące na najsurowszą karę. (re)



## Zamiara skazany na 10 lat więzienia

BYDGOSZCZ (re). Długotrwały proces Zamiary i tow., oskarżonych o nadużycia w CPN, zakończył się wyrokiem, skazującym wszystkich podsądnych na długoletnie kary więzienia.

Zamiara skazany został łącznie na 10 lat, Tupajko na 6 lat, Santarius, Konieczny i Rutkowski każdy na 5 lat, Nowak i Gonczarzewicz każdy na 4 lata i Szkotnicki na 3 lata więzienia. Ponadto oskarżonych pozbawiono praw obywatelskich i honorowych na okres od 3 do 7 lat.

W motywach Sąd podkreślił, że głównym winowajcą i inicjatorem przestępstw był Zamiara, który wykorzystując stosunki panujące w pierwszych miesiącach po odzyskaniu niepodległości — uplanował z Tupajką plan, narażający CPN na

poważne straty, a im napelniający kieszenie nielegalnie zdobytą gotówką. Oni też wciągnęli z musu innych oskarżonych i systematycznie popełniali nadużycia, sprzedając i kombinując nadwyżki „białych produktów naftowych”. Sąd przyjął, że już w pierwszym okresie wyniosły one około 8 tys. kg benzyny, 12 tys. kg nafty i 5 tys. kg różnych olejów. Sąd podkreślił również demoralizujący wpływ oskarżonych, którzy dbali tylko o korzyści materialne wówczas, gdy całe zdrowe społeczeństwo pracowało w pocie czoła nad odbudową zniszczonej Ojczyzny.

## Wyrok w procesie o sabotaż

BYDGOSZCZ (rp). Wczoraj Wojtkowski Sąd Rejonowy ogłosił wyrok w sprawie Nowakowskiego i tow., oskarżonych o sabotaż w bydgoskiej Fabryce Opakowań Blaszanych.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Nowakowskiego na 7 lat więzienia i pozbawienie praw na lat 4, Malinowskiego na 4 lata i pozbawienie praw na okres lat 2, Telkę na 3 lata więzienia i pozbawienie praw na 2 lata, a Mintę na 4 lata więzienia i pozbawienie praw na okres lat 2.

## Z notatnika reportera

Do warsztatu szewskiego p. J. Grzeskowiaka przy ul. Teofila Magdzińskiego 9 — włamali się złodzieje po wyjściu szwy z okna od strony podwórza. Łupem włamywaczy padło około 10 par obuwia damskiego i męskiego, oraz 3 pary długich butów. (fa)

## Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. W niedzielę, 7 bm. — 2 przedstawienia (o g. 16 i 19.30) doskonałej komedii muzycznej „Jadzia wdowa” z gościnnym występem Lidii Wysokiej.

KINA. Pomorzanie: Czapa-jew. Polonia: Dzień zwycięskiego kraju. Wolność: Aleksander Matrosow. Orzeł: Czapa-jew. Gryf: Przecucie. Bałtyk: Ak-torka.

Początek seansów we wszystkich kinach o g. 14, 16, 18, 20.30. Jedyne w Pomorzanie o g. 13, 15, 17 i 19.30.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJO-WY: telefon miejski 27-40. we-wnętrzny kolej. 482. Wzywaj tylko w nagłych wypadkach.

DYŻURY APTEK. Do 13 bm. pełni dyżur: Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31; Apteka Społeczna nr 39 „Centrosan” (dawn. Apt. pod Łabędziem) Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.

POGOTOWIE LEKARZY-DEN-TYSTÓW. W niedzielę, 7 bm. od g. 10—12 pełni dyżur lekarz-dent. Kilijańczyk, ul. 20 Stycz-nia 9.

WAZNIEJSZE TELEFONY — Kmdt. Miasta MO 25-15; Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18, Pogotowie ratunkowe 10-00.



Poniedziałek, 8 listopada:  
5.10 Program og.-polski. 9.50 Program lokalny dnia. 9.55 Wiadomości miejscowe. 10.00 Przerwa. 11.40 Progr. og.-polski. 13.00 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Zagadnienia społeczne polskiej poezji romantycznej” — opr. St. Stapf. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Wędrówki muzyczne — audycja słowno-muzyczna dla młodzieży w opr. Zofii Ławęskiej. 15.10 Progr. og.-polski. 15.20 Pogadanka aktualna. 15.30 Progr. og.-polski. 21.45 Nowe przeboje na płycie „Melodie” — Marta Mirska z tow. orkiestry p. dyr. Leszka Rezlera. 22.00 Progr. og.-polski. 22.45 — Koncert życzeń. 23.00 Progr. og.-polski. 23.30 Zakończenie audycji.

## NIEDZIELA SPORTOWA

STADION MIEJSKI — godz. 9.15: mecz o mistrzostwo Ligi szczyptorniana Zjednoczenie (Bydgoszcz) — Leopolia (Opole).  
Godz. 11: mecz piłkarski Polonia — Gwardia.  
Godz. 14: mecz piłkarski Zewi-sza — Wisła.

## Wspomnienie pośmiertne

### Śp. Jan Hojka



Niemilosierna śmierć zabrała znowu jednego z najlepszych obywateli miasta Bydgoszczy, znanego i cenionego mistrza piekarskiego s. p. Jana Hojke.

Śp. Jan Hojka pochodził z Czempina (Wlkp) Jak wielu innych Polaków, wyjechał za chlebem z rodzicami do Berlina. W 1919 r. wrócił do ojczyzny i osiedlił się w Bydgoszczy, gdzie założył przy Al. 1 Maja 117 — przedsiębiorstwo cukierniczo-piekarskie. Jako działacz społeczny i patriota, zorganizował m. in. Polski Cech Mistrzów Piekarskich, którego był długoletnim prezesem.

Śp. Hojka mimo swej ciężkiej pracy zawodowej, zajmował się szczególnie wykształceniem młodzieży piekarskiej. W tym celu wydał dwa podręczniki na temat egzaminów dla ucni i czeladni

ków, które rozeszły się w kilku wydaniach po całej Polsce.

Zmarły był nie tylko wzorowym i prawnym Polakiem, ale również dobrym katolikiem. Należąc do różnych stowarzyszeń kościelnych, jako niestrudzony członek Rady parafialnej — parafii Wincenego a Paulo, był prawą ręką ks. sup. Giemzy. Śp. Jan Hojka był jednym z tych, którym zawdzięcza się zapoczątkowanie budowy bazyliki na Bielawkach.

W pracy charytatywnej Zmarły okazał naprawdę wielkie serce i otwartą dłoń. Udzielał niezlicznym biednym pomocy i wiele rodzin, a zwłaszcza dzieci — sierot, pozostających na Jego stałym utrzymaniu, opłakuje dziś Jego zgon.

Pogrzeb, który odbył się w ub. piątek, poprzedziło uroczyste żałobne nabożeństwo w bazylice. Po południu po wzruszającym okolicznościowym przemówieniu ks. sup. Giemzy, ruszył kondukt żałobny z udziałem licznych organizacji, cechów, młodzieży piekarskiej, stowarzyszeń kościelnych ze sztafarami itp. z bazyliki na cmentarz na Bielawkach.

Requiescat in pace!

# Woda kwiatowa

45% — 800 złotych litr

## „CARINA“

LÓDZ, ulica Więckowskiego 22

Przedstawiciele poszukiwani



### Ludwik Lasowy

BYDGOSZCZ 06900

ul. Śniadeckich 24, tel. 14-57

Rok założenia 1930

Przebudowa na układ polski  
Kupno - sprzedaż - zamiana  
Fachowe porady bezpłatnie

# TRWAŁA LEDA

09197 pomadka do ust

## Wetną owczą

po cenach najwyższych kupuje:

„Wetnohurt“ H. Kulczyk

BYDGOSZCZ, Św. Trójcy 5a/7, tel. 31-03

## Izolację ciepłą do rur

oraz płyty torfowo-izolacyjne

poleca

Polski Przemysł Torfo-

Sp. z o. o.

Bydgoszcz, Jagiellońska 10 Tel. 17-08

### Teatr Komedii Muzycznej „Lutnia“

Łódź, Piotrkowska 243

Dziś i codziennie o godz. 19.15:

## „PIĘKNA HELENA“

Opera komiczna w 3-ach aktach J. Offenbacha

Udział bierze cały zespół artystyczny

CHÓR — BALET — ORKIESTRA

Bilety wcześniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17 w kasie teatru. W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11-tej

### P. N. Z. Zespół Dalno

poszukuje od zaraz

wykwalifikowanego

szwajcara do chlewni

i pomocnika

do obory zarodowej.

Warunki wg umowy zbiorowej. Oferty z życiorysem, fotografią i odpisami świadectw kierować do Zespołu Dalno, p-ła i pow. Łobez, wojew. Szczecin. (09158)

### Teatr „OSA“ Łódź,

Zachodnia 43, telefon 140-09

Dziś 2 przedstawienia godz. 16 i 19,30

Znakomita komedia muzyczna R. STOLZA p. t.

## „PEPINA“

W dni powszednie i w niedzielę po południu świat pracy otrzymuje 50% zniżki.

LITR PIWA ZAWIERA 250 KALORII

GŁÓWNIK PRACY POTRZEBUJE 3000 KALORII DZIENNIE

**PIWA**

ODŻYWCZE

## PAŃSTWOWYCH BROWARÓW

### SPRZEDAŻ

#### Materace

poduszkowe i ramy sprężynowe wszelkich rozmiarów wysła od wrotne na zamówienie W. Wrześniewicz, Poznań, Ratajczaka 7, tel. 36-31. (09152)

#### Domy

z sklepami — placami, piętrowe — dwupiętrowe sprzeda „Cepos“, Bydgoszcz, Dworcowa 9. (09256)

#### Domek

ogrodem sprzedam. Nadaje się dla rzemieślnika, kupca, przemysłowca. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Domek“. (5261)

#### Wilczka

4 mies. sprzedam. Bydgoszcz, Nakielska 5/3. (5258)

#### Uwaga Kupcy!

Hurtownia galanterii i frykotaży Firma „Pola“, Łódź, Plac Wolności 10, poleca wielki wybór frykotaży i galanterii. — Ceny konkurencyjne, obsługa solidna. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. (09218)

Rasowego pięknego boksera z powodu wyjazdu sprzedam. Bydgoszcz, Toruńska 146. (5240)

#### KRAWATY, SZALE,

duży wybór — ostatnie nowości poleca: Wytwórnia „ATOM“, Łódź, Narutowicza 41. (09169)

#### Młynskie

artykuły staniawy! Kamienie, maszyny oraz wszelkie artykuły młynskie (gaza, siatka, pasy, gury itp.) poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, — Biuro Poznańska 38, tel. 888-87. — Sprzedaż Pankiewicza 4, sklep (przy Jerolimskich). (09099)

#### Samochód

„Opel-Blitz“, reklamówka, zapasowym motorem, w dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. Wiadomość tel. 31-63. (09252)

### KUPNO

#### Domek

z ogrodem lub ruinę kupię. Oferty IKP — Bydgoszcz pod „Ruina“. (5259)

### WOLNE POSADY

#### Murarzy

i robotników przyjmą Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane Z. P. Oddział 3 — Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 7. (5267)

#### Buchalter

bilansista (ka) potrzebny od zaraz. Zgłosz. do Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, Osie, powiat Świecie. (5266)

#### Biuralistkę

siłę pierwszorzędą tylko z praktyką, piszącą biegle na maszynie do ekspedycji przyjmie od zaraz Państwowa Fabryka Makaronu i Środków Spożywczych „Kometka“ w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 14. (09254)

#### Pomoc

domowa potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Wiek obojętny. Oferty IKP Bydgoszcz „Rodzina“. (5268)

### PRACY POSZUKUJĄ

#### Przedstawiciel

podróżujący przyjmie różne artykuły na Woj. Olsztyńskie. Olsztyn, Ratuszowa 7/4. (5242)

### UNIEWAŻNIENIA

#### 5.000,— zł nagrody

za zwrot dokumentów ze zgubionego portfela. Jednocześnie unieważniam potwierdzenie zameldowania Szczecin, dowód osobisty i przynależności (karta rozpoznawcza nr IV 134746 oraz książeczkę wojskową, kat. C P. K. U. Kraków) — na nazwisko Smeja Maksymilian Alfons, — Szczecin, Jagiellońska 80/ 3. 09245

### RÓŻNE

#### Plisowanie

kłozowe, mereżka, okrętka, aplikacje, haftowanie welonów — wyłaczanie, wykonuje pracownia Bydgoszcz, 1 Maja 64, sklep. 5262

### POSZUKIWANIA

#### Anuszkiewiczza

Stanisława, syna Andrzeja i Benedykty, ur. 15. 3. 1923, który podobno wrócił z Niemiec poszukuje Anuszkiewicz Benedykta, Szczecin-Stołczyn, Dąbrowki 2/7. (09214)

## DRUKI

wykonuje  
DRUKARNIA POLSKA  
Spółdzielnia Wydawnicza „ZRYW“  
BYDGOSZCZ, Marsz. Focha 18

### WSZELKIEGO RODZAJU

### ZAMIANY

#### 3 pokoje

komfortem Wrzeszcz zamienię 2 pokoje, komfortem Bydgoszcz. Zgłoszenia Bydgoszcz, 20 Stycznia 16/2. (5260)

#### Zamienię

2 pokoje, kuchnia Bydgoszcz na pokój, kuchnia Łódź. Oferty IKP Bydgoszcz „Spieszne“. (5265)

### MATRYMONIALNE

#### Kawaler,

bez nałogów, własne mieszkanie, dom, posłubi zgrabną do lat 33. Oferty IKP — Bydgoszcz pod „Życie“. (5248)

#### Szczęście

mażeńskie osiągalne. Dolnośląska Agencja Matrymonialna „DAM“, Wrocław, Kluczborska 21/3 wysyła prospekty. Załączny trzy znaczki. (09185)

#### Jeżeli

życie potwierdza, że nawiązanie znajomości tą drogą, nie narusza sfery etyki, to w konsekwencji panna lat 22—28, wysoka, przystojna, zdrowa, niepaląca papierosów, bardzo religijna i inteligentna może napisać, załączając swoją fotografię, do kawalera lat 32, z uniwersyteckim wykształceniem: Mgr Stanisława Zarzyckiego, Częstochowa, Dąbrowskiego 12. 09095

#### Samofny

przystojny, posłubi zamożną i warzyszkę życia o dobrym charakterze. Oferty IKP Bydgoszcz „5247“. (5247)

#### Inżynier,

34-letni, przystojny, elegancki, inteligentny, — reprezentacyjny, muzyczny, wysoki, typ południowy, bez nałogów, religijny, na stanowisku, braku odpowiedzialnej znajomości na Zachodzie, posłubi tylko wytworną, elegancką, inteligentną, zgrabną, przystojną, bogatą. Poważne oferty, fotografię „PAR“, Poznań, Ratajczaka 7 pod „11,104“. (09224)

#### Szczęśliwie

kojarzy małżeństwa znana koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny“. Załączyć trzy znaczki „PAM“, Poznań, skrytka 226. 09211

#### Zony — przyjeleca

dla siebie, matki dla dwojga miłych dzieci poszukuje przystojny, subtelny, wartościowy 40-letni wdowiec — leśnik, wyższe wykształcenie, kierownicze stanowisko. Panie tęskniące również za ogniskiem rodzinnym zechcą złożyć poważne oferty IKP Bydgoszcz „Prowincja“. 09272

# RADIO

## PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, dnia 8 listopada 1948 r.

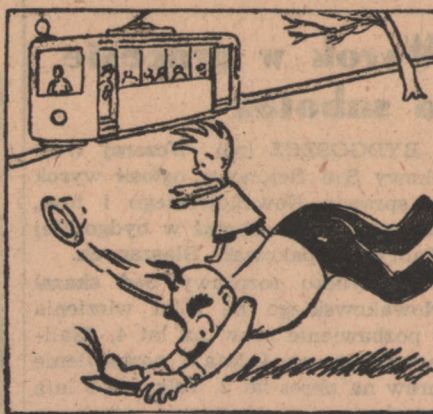
5.10 Sygnał czasu, pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.25 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.15 Muzyka poranna. 7.25 Lekcja języka rosyjskiego. 7.40 d. c. muzyki — oratornej. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 d. c. muzyki porannej. 8.55 Szkolna gazeta radiowa. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszelchnia radiowa. 10.00 Przerwa. 11.40 Uczmy się śpiewać — audycja szkolna dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Arle i pieśni na sopran z fow. fleitu i fortepianu. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 15.10 „Hallo, tu kapitan“ reportaż J. Balcerskiej. 15.30 Zwiędzamy z malarzem świat — gawęda podróżnicza dla dzieci. 15.45 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Przegląd książek dla młodzieży. 16.50 Spółdzielnia Wydawn. „Książka — pogadanka Fr. Jasińskiego. 17.00 Muzyka rozrywkowa. 17.50 Jak żyje człowiek pracy w ZSRR. 18.00 Recital fortepianowy Leonarda Cassini. 18.20 Pieśni Edwarda Griega w wyk. A. Hielskiego. 18.35 Uliczka klasztorna — powieść Anny Kowalskiej. 18.47 Współczesna muzyka białoruska. 19.00 Muzyka operowa:

orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera, K. Czekotowski — baryton. 19.40 Wszelchnia radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Brahms — trio H-dur, op. 8. 21.30 Audycja literacka. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.30 Pieśni Kolberga w wyk. Marii Miedzińskiej. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

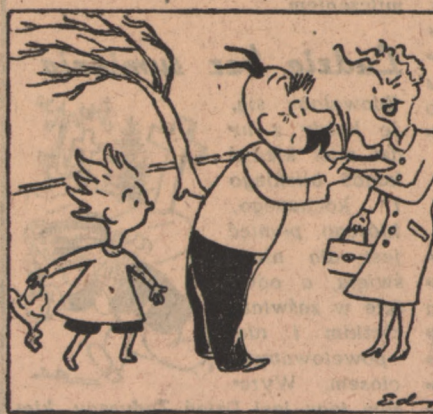
## FURDYGA I SYN



Patrz... kapelus. Nie pozwólmy Tej miłutkiej pani płakać. Pędźmy za nim, bo kobieta Nie potrafi go już złapać.



Leć, pędź, aż Furdyga Dla pewności dał szczupaka. Złapał zgubę, ale przy tym Sam pozostał bez dzieciaka.



Choć melonik poszedł w strzępy Przy przeróbce da się użyć. Dla Furdygi najważniejsze Móc dla damy się przyskużyć!

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20  
DZIAŁ OGŁOSZEN I PRENUMERATY  
W BYDGOSZCZY  
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29  
Za niedoroczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO“ W WIELKICH MIASTACH POLSKI  
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI  
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP“  
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW“  
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne od 25 zł za słowo. Poszukiwane pracy 15 zł za słowo. Miarowa opłata za 10 słów. Trusty druk 100% drożej.  
Ogłoszenia milimetr: w tekście od 50-145 zł, za tekstem od 25-60 zł, nekrologi od 20-100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada